

46/A/2016

WYROK

z dnia 29 czerwca 2016 r.

Sygn. akt SK 24/15*

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Małgorzata Pyziak-Szafnicka – przewodniczący

Stanisław Biernat – sprawozdawca

Piotr Pszczółkowski

Andrzej Rzepliński

Marek Zubik,

po rozpoznaniu w trybie art. 93 ust. 1 pkt 1 ustawy z 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (j.t. Dz.U.2016.293), na posiedzeniu niejawnym 29 czerwca 2016 r., skargi konstytucyjnej Heleny Giskiej o zbadanie zgodności:

art. 30 § 1 ustawy z 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (j.t. Dz.U.2014.382) w związku z art. 518 zdanie pierwsze, w związku z art. 13 § 2 w związku z art. 367 § 1 w związku z art. 370 ustawy z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (j.t. Dz.U.2014.101), w związku z art. 20 § 1 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich w zakresie, w jakim pozbawia pokrzywdzonego prawa wniesienia apelacji od orzeczenia sądu I instancji w przypadku niezawiadomienia danego pokrzywdzonego przez sąd I instancji o terminie rozprawy w sprawie toczącej się na podstawie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3, w związku z art. 2 Konstytucji oraz z art. 78 w związku z art. 31 ust. 3, w związku z art. 2 Konstytucji,

orzeka:

Art. 30 § 1 ustawy z 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (j.t. Dz.U.2014.382, ze zm.) w zakresie, w jakim nie uznaje się pokrzywdzonego za stronę postępowania w sprawie nieletniego, czego konsekwencją jest brak prawa pokrzywdzonego do wniesienia apelacji, jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Ponadto postanawia:

na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.102.643, ze zm.) w związku z art. 134 pkt 3 ustawy z 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (j.t. Dz.U.2016.293) umorzyć postępowanie w pozostalym zakresie.

* W dniu 29 czerwca 2016 r. Prezes TK zarządził ogłoszenie wyroku w Dzienniku Ustaw.

UZASADNIENIE

I

1. W przedstawionej Trybunałowi skardze konstytucyjnej z 8 sierpnia 2014 r. Helena Giska (dalej: skarżąca) wniosła o stwierdzenie niezgodności art. 30 § 1 ustawy z 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (j.t. Dz.U.2014.382, dalej: upsn), w związku z art. 518 zdanie pierwsze w związku z art. 13 § 2 w związku z art. 367 § 1 w związku z art. 370 ustawy z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (j.t. Dz.U.2014.101; dalej: kpc), w związku z art. 20 § 1 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich w zakresie, w jakim pozbawia pokrzywdzonego prawa wniesienia apelacji od orzeczenia sądu I instancji w przypadku niezawiadomienia danego pokrzywdzonego przez sąd I instancji o terminie rozprawy w sprawie toczącej się na podstawie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 w związku z art. 2 Konstytucji oraz z art. 78 w związku z art. 31 ust. 3 w związku z art. 2 Konstytucji.

1.1. Skarga konstytucyjna została złożona na tle następującego stanu faktycznego: Skarżąca była pokrzywdzoną w postępowaniu w sprawie nieletniego P. K., który działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, dopuścił się wobec niej czynu karalnego, wypełniającego – w ocenie skarżącej – znamiona przestępstwa rozboju określonego w art. 280 § 1 ustawy z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U.88.553, ze zm.; dalej: kk). W dniu 20 marca 2014 r. Sąd Rejonowy Katowice-Zachód w Katowicach Wydział IV Rodzinny i Nieletnich, wydał postanowienie o umieszczeniu nieletniego w młodzieżowym ośrodku wychowawczym. Ani skarżąca, ani jej pełnomocnik nie zostali powiadomieni o terminie rozprawy, w czasie której zostało wydane postanowienie kończące sprawę.

2 kwietnia 2014 r. skarżąca złożyła wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia postanowienia z 20 marca 2014 r. oraz jednocześnie wniosła apelację od tego postanowienia. 8 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy wydał postanowienie, w którym odrzucił wniosek skarżącej o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie oraz odrzucił apelację. Sąd uznał, że zgodnie z treścią art. 30 § 1 upsn skarżąca nie jest stroną postępowania i nie przysługuje jej ani prawo do skutecznego składania wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia postanowienia, ani prawo wnoszenia środków odwoławczych. Na powyższe rozstrzygnięcie skarżąca złożyła zażalenie, argumentując, że należy dokonać prokonstytucyjnej wykładni art. 30 § 6 upsn w kierunku przyznania pokrzywdzonemu legitymacji do zaskarżenia postanowienia kończącego postępowanie w sprawach nieletnich.

Postanowieniem z 18 czerwca 2014 r., Sąd Okręgowy w Katowicach Wydział XVIII Cywilny Rodzinny, oddalił zażalenie skarżącej. Sąd stwierdził, że pokrzywdzony nie został wymieniony w przewidzianym w art. 30 § 1 upsn zamkniętym katalogu stron postępowania w sprawach nieletnich. Pokrzywdzonemu przysługuje wiele uprawnień, m.in. prawo do obecności na rozprawie czy prawo do wniesienia zażalenia w przypadkach wskazanych w ustawie. Nie ma on jednak możliwości wniesienia apelacji niezależnie od ciężaru czynu popełnionego przez nieletniego i jego moralnej oceny. W centrum zainteresowania ustawy jest nieletni i jego czyn, nie zaś pokrzywdzony, który może dochodzić swoich praw w postępowaniu przed sądem cywilnym. Ponadto sąd uznał, że Sąd Rejonowy rzeczywiście nie zawiadomił pokrzywdzonej o rozprawach, wobec czego nie mogła być na nich obecna. Nie wpływa to jednak na ważność postępowania.

Postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach jest prawomocne i nie przysługują

od niego środki odwoławcze.

1.2. Odnosząc się do przedmiotu zaskarżenia, skarżąca podniosła w skardze konstytucyjnej, że jego precyzyjne ustalenie „nie jest proste”, ze względu na brak wyraźnego wskazania podstawy rozstrzygnięcia w postanowieniu kończącym postępowanie w sprawie. Skarżąca jako przedmiot kontroli wskazała szereg ujętych związkowo przepisów, które określają krąg podmiotów będących stroną w postępowaniu w sprawach nieletnich (art. 30 § 1 upsn), przewidują odpowiednie stosowanie przepisów postępowania cywilnego (art. 20 § 1 upsn i art. 13 § 2 kpc) oraz określają dopuszczalność wniesienia apelacji w postępowaniu cywilnym (art. 367 § 1, art. 370 i art. 518 zdanie pierwsze kpc).

1.3. Zdaniem skarżącej, art. 30 § 1 upsn w zakresie, w jakim uznaje, że pokrzywdzony czynem karalnym nieletniego nie jest stroną postępowania w sprawach nieletnich, narusza konstytucyjne prawo do sądu gwarantowane w art. 45 ust. 1 Konstytucji. Konsekwencją takiego ukształtowania pozycji procesowej pokrzywdzonego w postępowaniu w sprawach nieletnich jest to, że pokrzywdzony nie może wnosić środków zaskarżenia od orzeczeń kończących postępowanie, w tym domagać się uchylenia wydanego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania ze względu na nieważność postępowania. Pokrzywdzony nie może również wnosić środków zaskarżenia od postanowień o skierowaniu sprawy do postępowania opiekuńczo-wychowawczego albo do postępowania poprawczego, a także nie może skutecznie domagać się uzyskania od nieletniego przeprosin lub naprawienia szkody. Ponadto pokrzywdzony nie może wpływać na przebieg postępowania, w szczególności wnosić o przeprowadzenie dowodów w postępowaniu opiekuńczo-wychowawczym albo postępowaniu poprawczym, i nie może zajmować stanowiska co do przeprowadzonych już dowodów.

W ocenie skarżącej, art. 30 § 1 upsn narusza prawo pokrzywdzonego do sprawiedliwej procedury sądowej, gdyż „narusza zasadę ochrony interesów pokrzywdzonego, która jest elementem prawa do sądu”. Pokrzywdzony czynem karalnym nieletniego jest w zasadzie pozbawiony możliwości dochodzenia swoich praw w postępowaniu w sprawach nieletnich. Ofiara czynu karalnego nieletniego jest całkowicie wykluczona ze sfery decyzyjnej dotyczącej postępowania. Nie można zatem mówić o sprawiedliwości proceduralnej zapewniającej odpowiednią równowagę uprawnień procesowych przeciwstawnych stron postępowania.

Zdaniem skarżącej, prawo pokrzywdzonego do wzięcia udziału w rozprawie określone w art. 30 § 6 upsn nie oznacza, że pokrzywdzony może w niej aktywnie uczestniczyć. Uprawnienia przyznane pokrzywdzonemu mają charakter iluzoryczny, gdyż ich naruszenie nie pociąga za sobą żadnej sankcji, w szczególności nie prowadzi do nieważności postępowania. W ocenie skarżącej, postępowanie dotyczy nie tylko interesów nieletniego, ale również interesów pokrzywdzonego. Sąd może bowiem zobowiązać nieletniego do przeproszenia pokrzywdzonego lub do naprawienia wyrządzonej pokrzywdzonemu szkody (art. 6 pkt 2 upsn) lub zobowiązać rodziców lub opiekuna nieletniego do naprawienia w całości lub w części szkody wyrządzonej czynem nieletniego (art. 7 § 1 pkt 2 upsn). Pokrzywdzonemu nie zostały jednak zagwarantowane żadne środki prawne związane z zabezpieczeniem tych interesów.

1.4. Skarżąca wskazała, że art. 30 § 1 upsn godzi w istotę prawa do rzetelnego sądu i nie ma uzasadnienia w świetle zasady proporcjonalności przewidzianej w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Dobro nieletniego nie może w każdym przypadku usprawiedliwiać pozbawienia pokrzywdzonego przysługującego mu prawa do sądu. Zdaniem skarżącej, uznanie pokrzywdzonego za stroną postępowania nie musi pozostawać w sprzeczności z dobrem nieletniego. Udział pokrzywdzonego w postępowaniu może w pewnych sytuacjach wzmacniać wychowawczy cel postępowania, gdyż nieletni może dostrzec konsekwencje swojego zachowania, które w obecnym stanie prawnym są często pomijane i bagatelizowane.

Zdaniem skarżącej, wszystkie uprawnienia przysługujące pokrzywdzonemu w postępowaniu w sprawach nieletnich mają charakter iluzoryczny, przez co naruszają istotę prawa do sądu. Pokrzywdzony jest pozbawiony możliwości egzekwowania swych uprawnień, nawet w sytuacji gdy sąd naruszy te uprawnienia „w rażący sposób” (np. nie powiadamiając pokrzywdzonego o terminie rozprawy). Zdaniem skarżącej, prowadzi to do „wydrenowania” prawa pokrzywdzonego do sądu w zakresie sprawiedliwości proceduralnej z rzeczywistej treści i pozostawienia tylko pozoru jego obowiązywania, a w konsekwencji naruszenia art. 31 ust. 3 zdanie drugie Konstytucji.

1.5. Skarżąca zarzuciła naruszenie art. 77 ust. 2 Konstytucji, zgodnie z którym ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw. Prawem, które zostało w tym przypadku naruszone, jest prawo skarżącej do sądu, zagwarantowane w art. 45 ust. 1 Konstytucji. Przejawem tego prawa na poziomie ustawowym jest art. 30 § 6 upsn, zgodnie z którym „[n]a rozprawie może być obecny pokrzywdzony”. Skarżąca wskazała, że nie mogła skutecznie podnieść zarzutu dotyczącego niezawiadomienia jej o terminie rozprawy, gdyż nie była stroną postępowania w sprawie nieletniego, i nie mogła wnieść apelacji. Nieprzyznanie pokrzywdzonemu statusu strony, a w konsekwencji brak możliwości wniesienia apelacji, stanowi – zdaniem skarżącej – zamknięcie sądowej drogi dochodzenia naruszonego prawa do sądu.

1.6. W ocenie skarżącej, pominięcie prawodawcze, polegające na nieprzyznaniu pokrzywdzonemu statusu strony postępowania, a w konsekwencji pozbawienie go możliwości wywiedzenia apelacji (lub innego środka zaskarżenia) w sytuacji naruszenia przez sąd podstawowych uprawnień pokrzywdzonego (np. braku zawiadomienia o terminie rozprawy), stanowi także naruszenie konstytucyjnej zasady ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa.

1.7. Uzasadniając naruszenie art. 78 Konstytucji, skarżąca wskazała, że uniemożliwienie wniesienia apelacji przez pokrzywdzonego ma charakter arbitralny. Skoro bowiem ustawa wprost przyznała pokrzywdzonej pewne uprawnienia, to trudno przyjąć, że egzekwowanie tych uprawnień za pomocą stosownego środka zaskarżenia miałyby zasługiwać na negatywną ocenę ustawodawcy przejawiającą się w zakazie poddania tej sprawy pod osąd sądu drugiej instancji. W ocenie skarżącej, art. 78 zdanie drugie Konstytucji nie stanowi *lex specialis* wobec art. 31 ust. 3 Konstytucji. Jest więc możliwe naruszenie art. 78 zdanie pierwsze w związku z art. 31 ust. 3 i z art. 2 Konstytucji przez arbitralne, dyskrecjonalne i urągające zasadzie demokratycznego państwa prawnego zniesienie prawa do zaskarżenia orzeczenia wydanego w I instancji.

2. W piśmie z 4 sierpnia 2014 r., przedłożonym Trybunałowi 5 sierpnia 2014 r., Rzecznik Praw Obywatelskich poinformował, że nie zgłasza udziału w postępowaniu.

3. Prokurator Generalny w piśmie z 22 grudnia 2015 r. zajął stanowisko w sprawie, wnosząc o umorzenie postępowania na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.102.643, ze zm.; dalej: uTK z 1997 r.) w związku z art. 134 pkt 3 ustawy z 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. 1064, ze zm.; dalej uTK z 2015 r.) ze względu na niedopuszczalność wydania orzeczenia.

3.1. Na wstępie Prokurator Generalny odniósł się do kwestii dotyczących zakresu zaskarżenia. W ocenie Prokuratora Generalnego, skarga konstytucyjna niewątpliwie zmierza do zakwestionowania normy prawnej, na podstawie której sąd odwoławczy rozstrzygnął osta-

tecznie o prawach i wolnościach skarżącej, niemniej jednak na podstawie *petitum* skargi oraz jej uzasadnienia nie jest możliwe precyzyjne określenie sposobu, w jaki doszło do naruszenia tej normy. Inaczej mówiąc, nie do końca wiadomo, na czym polega sformułowany przez skarżącą problem konstytucyjny. Na podstawie *petitum* skargi konstytucyjnej wydaje się, że skarżąca upatruje problem konstytucyjny w braku możliwości zainicjowania przez pokrzywdzonego w postępowaniu w sprawach nieletnich kontroli apelacyjnej orzeczenia co do istoty sprawy, w sytuacji gdy zapadło ono przed sądem I instancji na rozprawie, w której pokrzywdzony miał prawo wziąć udział, a nie był obecny z powodu niezawiadomienia go o terminie przez sąd. Natomiast treść uzasadnienia skargi może wskazywać, że problem konstytucyjny polega na nieprzyznaniu każdej osobie o statusie pokrzywdzonego w postępowaniu w sprawach nieletnich prawa do bycia stroną tego postępowania.

3.2. Prokurator Generalny wskazał, że jedną z przesłanek dopuszczalności skargi konstytucyjnej jest obowiązek wskazania konstytucyjnych praw lub wolności skarżącego wraz z określeniem sposobu ich naruszenia (por. art. 47 ust. 1 pkt 2 uTK z 1997 r. i odpowiadający mu art. 65 ust. 1 pkt 2 uTK z 2015 r.). W ocenie Prokuratora Generalnego, skarżąca nie uczyniła zadość obowiązkowi określenia sposobu, w jaki doszło do naruszenia jej praw i wolności konstytucyjnych. Nie wiadomo bowiem, czy prawa i wolności skarżącej zostały naruszone przez to, że pozbawiono ją prawa do zaskarżenia postanowienia zapadłego w postępowaniu w sprawie nieletniego, czy też dlatego że w postępowaniu w sprawie nieletnich każdy pokrzywdzony, co do zasady, nie jest stroną (art. 30 § 1 upsn), a tylko stronie służy prawo do wniesienia apelacji od każdego rozstrzygnięcia co do istoty sprawy.

Skoro zatem Trybunał Konstytucyjny jest związany granicami skargi konstytucyjnej (art. 66 uTK z 1997 r. w związku z art. 134 pkt 3 uTK z 2015 r.), a granice te nie zostały precyzyjnie określone, to – zdaniem Prokuratora Generalnego – orzekanie przez Trybunał w niniejszej sprawie jest niedopuszczalne. Trybunał Konstytucyjny nie może bowiem działać z urzędu i w imieniu skarżącej precyzować sposobu, w jaki zostały naruszone jej prawa i wolności. W konsekwencji postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 uTK 1997 r. w związku z art. 134 pkt 3 uTK z 2015 r., ze względu na niedopuszczalność wydania orzeczenia.

3.3 Zdaniem Prokuratora Generalnego, nawet gdyby przyjąć, że wskazany przez skarżącą problem konstytucyjny polega na pozbawieniu pokrzywdzonego środka zaskarżenia, w sytuacji gdy sąd nie zawiadomi pokrzywdzonego o terminie rozprawy, na której zapadło rozstrzygnięcie co do istoty sprawy, to i tak skarga konstytucyjna nie spełnia warunków jej merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 30 § 6 upsn „[n]a rozprawie może być obecny pokrzywdzony”. Powołany przepis zezwala pokrzywdzonemu na obecność w toku rozprawy. Pokrzywdzony nie będzie jednak miał prawa uczestniczenia w innych posiedzeniach sądu, w tym wyznaczanych w toku postępowania wykonawczego. Aby pokrzywdzony mógł skutecznie z tego prawa skorzystać należy zgodnie z art. 32m upsn, zawiadomić go o terminie rozprawy. Pokrzywdzony poza tym, że może być obecny na rozprawie (chyba że jest to sprzeczne z dobrem nieletniego lub względami wychowawczymi – art. 30 § 6 i art. 32q § 1 upsn), może również, do czasu rozpoczęcia rozprawy, składać wnioski dowodowe (art. 32b § 3 zdanie drugie upsn).

W ocenie Prokuratora Generalnego, bezpośrednia przyczyna potencjalnie niedozwolonej ingerencji organów stosujących prawo w sferę konstytucyjnie chronionych praw podmiotowych skarżącej nie tkwi wyłącznie w normatywnej treści uregulowania kwestionowanego w skardze konstytucyjnej. Uczestnictwo w rozprawie sądowej wyraźnie gwarantuje pokrzywdzonemu art. 30 § 6 upsn. Stan niekonstytucyjności opisany w *petitum* skargi konstytucyjnej nie wynika zatem z treści normy prawnej, lecz z jej niezastosowania przez sąd w toku kon-

kretnego postępowania. Skarżąca kwestionuje nie tylko przepis prawa, lecz także konkretny akt jego stosowania, którego badanie leży jednak poza kognicją Trybunału Konstytucyjnego. Z tych względów Prokurator Generalny uznał, że skarga konstytucyjna nie spełnia wymagań formalnych przewidzianych w art. 79 ust. 1 Konstytucji.

4. W piśmie z 21 stycznia 2016 r. stanowisko w imieniu Sejmu zajął Marszałek Sejmu. Wniósł o stwierdzenie, że art. 30 § 1 upsn w zakresie, w jakim nie uznaje się pokrzywdzonego za stronę postępowania w sprawie nieletniego, czego konsekwencją jest brak prawa pokrzywdzonego do wniesienia apelacji, jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2, w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji, a także z art. 78 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Ponadto, na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 uTK z 1997 r. w związku z art. 134 pkt 3 uTK z 2015 r. wniósł o umorzenie postępowania w pozostałym zakresie, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

4.1. We wstępnej części stanowiska, ze względu na rozbieżności pomiędzy *petitum* a uzasadnieniem skargi konstytucyjnej, Marszałek Sejmu określił problem konstytucyjny oraz przedmiot zaskarżenia w niniejszej sprawie. W ocenie Marszałka Sejmu, ujęcie problemu konstytucyjnego przedstawione w *petitum* skargi jest zbyt wąskie. Zasadniczą kwestią, która zaważyła na określeniu pozycji skarżącej w postępowaniu w sprawach nieletnich, było to, że pokrzywdzony, z uwagi na treść art. 30 § 1 upsn, nie jest stroną takiego postępowania. Dopiero dalszą i wtórną konsekwencją było stwierdzenie, że skarżącej jako pokrzywdzonej nie przysługuje „ani prawo do skutecznego składania wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia postanowienia, ani prawo do wnoszenia środków odwoławczych”. Z tych względów, Marszałek Sejmu przyjął, że skarżąca stawia zarzut niekonstytucyjności w zakresie, w jakim art. 30 § 1 upsn nie uznaje pokrzywdzonego za stronę tego postępowania, czego konsekwencją jest brak prawa do wniesienia apelacji. Pozostałe z kwestionowanych w *petitum* skargi przepisów nie wpływają na status ani na brak uprawnienia pokrzywdzonego do wniesienia apelacji w postępowaniu w sprawach nieletnich. Z tych względów, w odniesieniu do kontroli zgodności pozostałych zaskarżonych przepisów z Konstytucją należy umorzyć postępowanie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku. Marszałek Sejmu wniósł również o umorzenie postępowania w odniesieniu do kontroli zgodności zaskarżonego przepisu z art. 2 Konstytucji, ponieważ skarżąca nie wyprowadziła z powołanego wzorca konstytucyjnego prawa lub wolności, które jej zdaniem zostały naruszone.

4.2. W ocenie Marszałka Sejmu, przedstawiony przez skarżącą problem konstytucyjny i podniesione zarzuty nie uwzględniają istoty i charakteru prawnego postępowania w sprawach nieletnich. Istota i charakter prawny tego postępowania przekonują bowiem, że oczekiwania skarżącej odnoszące się do statusu prawnego pokrzywdzonego w postępowaniu w sprawach nieletnich są niezasadne i nieadekwatne do specyfiki tego postępowania.

Marszałek Sejmu wskazał, że w realiach rozpoznawanej skargi konstytucyjnej chodzi o nieletniego określonego w art. 1 § 1 pkt 2 upsn, a więc o osobę, która dopuściła się czynu karalnego po ukończeniu lat 13 lat, a jednocześnie przed ukończeniem lat 17, przy czym czynem karalnym jest – w myśl art. 1 § 2 pkt 2 upsn – czyn zabroniony przez ustawę jako przestępstwo lub przestępstwo skarbowe albo określone wykroczenie. Nieletni, który dopuścił się czynu karalnego o znamionach przestępstwa po ukończeniu 13 i przed ukończeniem 17 lat, co do zasady nie ponosi odpowiedzialności karnej. Wiek tej osoby i związana z tym niedojrzałość (intelektualna, emocjonalna i społeczna) nie pozwalają przypisać mu winy i czynić wobec niego, będącego istotą winy w ujęciu karnoprawnym, zarzutu z powodu niewłaściwego zachowania. To zaś powoduje, że względem nieletniego nie można stosować kar; możliwe są jedynie środki wychowawcze (np. zobowiązanie do określonego postępowania, nadzór kura-

tora, umieszczenie w młodzieżowym ośrodku wychowawczym albo w rodzinie zastępczej zawodowej) i poprawcze (np. umieszczenie w zakładzie poprawczym), których celem nie jest represja, lecz przede wszystkim „nadrobienie zaległości wychowawczych i umożliwienie socjalizacji nieletnich”.

Marszałek Sejmu podniósł, że zgodnie z preambułą oraz art. 3 § 1 upsn podstawą i głównym celem ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich oraz wszystkich przewidzianych tam instrumentów jest dobro nieletniego, zwane też niekiedy dobrem dziecka. W ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich zrezygnowano z represji jako środka stosowanego wobec nieletnich, wskazując, że podstawową dyrektywą, którą winien kierować się sąd, podczas rozpoznawania sprawy nieletniego sprawcy, jest jego dobro rozumiane jako ukształtowanie jego prawidłowej osobowości, zgodnie ze społecznymi normami postępowania, bo to leży w pełni w interesie społecznym i jako takie stanowi dobro nieletniego. Zdaniem Marszałka Sejmu, zastosowanie wobec nieletniego represji karnej, a w szczególności kar izolacyjnych, mogłoby być dysfunkcjonalne i powodować pogłębienie jego demoralizacji, rodzić poczucie krzywdy i frustracji. To zaś z pewnością nie ułatwiłoby resocjalizacji nieletniego, co działałoby się ze szkodą dla jego dobra i interesu społecznego.

4.3. Marszałek Sejmu wskazał, że założenia ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich – w tym zasady traktowania tych podmiotów w związku z dopuszczeniem się przez nich czynów karalnych, podporządkowane dobru nieletniego (dziecka), jego resocjalizacji i społecznej readaptacji, nie zaś karaniu – mają silne uzasadnienie w Konstytucji. Karanie nieletniego (dziecka), a więc podporządkowanie go regułom prawa karnego materialnego i procesowego, byłoby karaniem osoby niezdolnej do przypisania jej winy, tj. podmiotu, któremu nie można uczynić zarzutu z powodu niewłaściwego zachowania. Takie karanie należałoby zaś uznać za sprzeczne z zasadą godności człowieka. Zasada ta, wyrażona w art. 30 Konstytucji, uznawana jest za źródło zasady winy, zakazującej pociągania do odpowiedzialności karnej i karania podmiotów, którym nie można przypisać winy w czasie czynu.

W tym kontekście istotna jest również klauzula generalna, jaką jest dobro dziecka, która ściśle wiąże się z art. 72 ust. 1 Konstytucji. U podstaw tej regulacji leży przekonanie, że dziecko, a więc każda osoba niepełnoletnia, z powodu „swej niedojrzałości wymaga ochrony nie tylko ze strony rodziców i najbliższych, ale także ze strony władz publicznych”.

4.4. Zdaniem Marszałka Sejmu, konstytucyjnie uzasadniona specyfika postępowania w sprawach nieletnich wpływa na status pokrzywdzonego w tym postępowaniu. Wyposażenie pokrzywdzonego w uprawnienia pełnoprawnej strony postępowania w sprawach nieletnich może kolidować z dobrem nieletniego i zakłócać realizowany w tym postępowaniu proces ciągłej resocjalizacji.

Marszałek Sejmu stwierdził, że postępowanie w sprawach o czyny karalne nieletnich nie jest sprawą dotyczącą „rozstrzygania o zasadności zarzutów karnych”, a konstytucyjne standardy dotyczące sprawy karnej są nieadekwatne do postępowania w sprawach nieletnich i w związku z tym nie mamy tu do czynienia ze sprawą pokrzywdzonego w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji na wzór sprawy pokrzywdzonego w postępowaniu karnym. Ponadto postępowanie w sprawach nieletnich nie jest kontradiktoryjnym procesem, w którym spierają się dwie przeciwstawne strony (nieletni i pokrzywdzony, który realizuje swoje indywidualne interesy), co czyni niezasadnym oczekiwanie zapewnienia odpowiedniej równowagi „uprawnień procesowych przeciwstawnych stron postępowania”.

Marszałek Sejmu podkreślił, że ustawodawca przyznał pokrzywdzonemu liczne uprawnienia w postępowaniu w sprawach nieletnich. Pokrzywdzony ma prawo do wniesienia zażalenia na postanowienie sądu rodzinnego o odmowie wszczęcia lub umorzeniu postępowania w sprawie nieletniego (art. 21 § 3 upsn), prawo do składania wniosków dowodowych

do czasu rozpoczęcia rozprawy lub posiedzenia (art. 32b § 3 upsn) czy też prawo do przeglądania akt i robienia z nich odpisów, z wyłączeniem wywiadów środowiskowych i opinii o nieletnim, za zgodą sądu rodzinnego (art. 32d § 2 upsn).

Ponadto prawa i interesy, których pokrzywdzony nie może dochodzić w postępowaniu w sprawach nieletnich, mogą być przez niego skutecznie realizowane w innego rodzaju postępowaniach. Pokrzywdzony ma możliwość ubiegania się o odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy szkoda lub krzywda są wynikiem czynu karalnego nieletniego.

II

30 sierpnia 2015 r. weszła w życie ustawa z 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (j.t. Dz.U.2016.293; dalej: uTK z 2015 r.). Zgodnie z art. 134 pkt 2 powołanej ustawy w sprawach wszczętych i niezakończonych przed jej wejściem w życie w postępowaniu przed Trybunałem stosuje się przepisy dotychczasowe, jeżeli Trybunał rozprawę odroczył lub przerwał albo wyznaczył termin rozprawy lub ogłoszenia orzeczenia przypadający po dniu wejścia w życie ustawy. Ponieważ takie zdarzenia nie miały miejsca, w niniejszym postępowaniu mają zastosowanie przepisy uTK. Stosownie do art. 93 ust. 1 pkt 1 uTK w brzmieniu obowiązującym przed 28 grudnia 2015 r. skarga konstytucyjna może być rozpoznana na posiedzeniu niejawnym, jeżeli pisemne stanowiska uczestników postępowania oraz pozostałe dowody zgromadzone w sprawie stanowią wystarczającą podstawę do wydania orzeczenia. Trybunał uznał, że w niniejszej sprawie spełniona została powyższa przesłanka, i wydał postanowienie o rozpoznaniu sprawy na posiedzeniu niejawnym.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Stan prawny, w jakim dokonywana jest kontrola zgodności z Konstytucją w niniejszej sprawie.

Przystępując do rozpoznania sprawy, należy przypomnieć, że 30 sierpnia 2015 r. weszła w życie ustawa z 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. 2016.293; dalej: uTK z 2015 r.). Ustawa ta – pomijając zmiany wprowadzone ustawą z 28 stycznia 2016 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o prokuraturze (Dz.U.178) – została znowelizowana dwukrotnie. Po pierwsze, ustawą z dnia 19 listopada 2015 r. (Dz.U.1928), a po drugie – ustawą z 22 grudnia 2015 r. (Dz.U.2217; dalej: ustawa nowelizująca).

W wyroku z 9 marca 2016 r. w sprawie K 47/15¹, Trybunał orzekł o niezgodności z Konstytucją ustawy nowelizującej w całości ze względu na naruszenie trybu legislacyjnego, a ponadto m.in. o niezgodności z Konstytucją art. 2 tej ustawy, nakazującego co do zasady stosowanie jej przepisów do wszystkich spraw, których postępowanie zostało wszczęte przed dniem wejścia w życie tej ustawy.

Stosownie do art. 190 ust. 1 Konstytucji, orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego są ostateczne i mają moc powszechnie obowiązującą. Oba te przymioty przysługują orzeczeniom Trybunału od momentu ich wydania, czyli – w przypadku wyroków – od chwili ich ogłoszenia na sali rozpraw. Wówczas, w razie orzeczenia o niezgodności z Konstytucją, następuje obalenie domniemania konstytucyjności zakwestionowanej regulacji prawnej, co ma wpływ na praktykę jej dalszego stosowania. Utrata mocy obowiązującej przepisów uznanych przez Trybunał za niezgodne z Konstytucją następuje w dniu ogłoszenia orzeczenia Trybuna-

¹ Powołane orzeczenia TK pochodzą z *Orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Zbiór Urzędowy*, <http://otkzu.trybunal.gov.pl>.

łu w Dzienniku Ustaw lub Monitorze Polskim. Ogłoszenie orzeczenia zarządza Prezes TK (art. 105 ust. 2 uTK z 2015 r.), zaś Prezes Rady Ministrów jest obowiązany ogłosić je „niezwłocznie” (art. 190 ust. 2 Konstytucji). Jednak – niezależnie od tego, kiedy owo ogłoszenie we właściwym organie promulgacyjnym zostanie dokonane – przepisy, wobec których z momentem ogłoszenia wyroku na sali rozpraw zostało obalone domniemanie konstytucyjności, z tym właśnie momentem nie mogą być dalej stosowane przez Trybunał. Pozostawienie niekonstytucyjnego przepisu w systemie prawa i dalsze jego stosowanie byłoby dopuszczalne jedynie w przypadku wyraźnego orzeczenia Trybunału o określeniu innego terminu utraty mocy obowiązującej na podstawie art. 190 ust. 3 Konstytucji (zob. wyrok z 9 marca 2016 r. w sprawie K 47/15).

Z uwagi na obalenie domniemanie konstytucyjności ustawy nowelizującej i brak odroczenia utraty jej mocy obowiązującej, reguła intertemporalna zawarta w art. 2 tej ustawy oraz zasady postępowania określone w jej przepisach nie mogą być już stosowane do wyznaczenia zasad procedowania przed Trybunałem. Skutkiem wyroku Trybunału z 9 marca 2016 r. jest powrót do stanu prawnego sprzed nowelizacji. To znaczy, że do sytuacji prawnych, które trwają w chwili ogłoszenia orzeczenia Trybunału, oraz do sytuacji prawnych, które wystąpią w przyszłości, ma zastosowanie ustawa o TK bez uwzględnienia zmian wprowadzonych ustawą nowelizującą.

Postępowanie w niniejszej sprawie zostało wszczęte skargą konstytucyjną z 8 sierpnia 2014 r., czyli przed wejściem w życie ustawy nowelizującej. To znaczy, że postępowanie powinno być prowadzone na podstawie przepisów uTK z 2015 r. w brzmieniu sprzed nowelizacji, zaś – w sytuacjach określonych w art. 134 uTK – według przepisów ustawy z 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.102.643, ze zm.; dalej: uTK z 1997 r.) W wyroku z 9 marca 2016 r. Trybunał orzekł, że art. 44 ust. 1 uTK z 2015 r. w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 9 ustawy nowelizującej utraci moc obowiązującą po upływie dziewięciu miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku. To znaczy, że przez dziewięć miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku liczebność składów orzekających w postępowaniach wszczętych po wejściu w życie ustawy nowelizującej ustalana będzie na podstawie art. 44 ust. 1 uTK z 2015 r. w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 9 ustawy nowelizującej. Z kolei liczebność składów orzekających w sprawach wszczętych przed wejściem w życie ustawy nowelizującej nie ulega zmianie. Wynika to z obalenia domniemanie konstytucyjności art. 2 ustawy nowelizującej, który wymagał w każdym przypadku ustalania składów orzekających zgodnie z ustawą nowelizującą. Skoro postępowanie w niniejszej sprawie zostało wszczęte przed wejściem w życie ustawy nowelizującej, skład orzekający nie ulega zmianie.

Z uwagi na obalenie domniemanie konstytucyjności ustawy nowelizującej w całości, a także poszczególnych jej przepisów, w szczególności art. 2, a także art. 1 pkt 10, art. 1 pkt 12 lit. a i art. 1 pkt 14, postępowanie przed Trybunałem, w tym zagadnienia dotyczące wyznaczania terminów rozpraw i posiedzeń (art. 80 i art. 87 ust. 2 uTK z 2015 r.) oraz liczby sędziów wymaganej do orzekania i większości, w jakiej zapadają wyroki w pełnym składzie (art. 44 ust. 3 i art. 99 ust. 1 uTK z 2015 r.), normuje uTK z 2015 r. w brzmieniu sprzed nowelizacji. Dotyczy to również art. 1 pkt 13 ustawy nowelizującej, który przewidywał zmianę art. 93 ust. 1 uTK z 2015 r.

2. Przedmiot i wzorce kontroli.

2.1. W przedstawionej Trybunałowi skardze konstytucyjnej, Helena Giska (dalej: skarżąca) podniosła zarzut niezgodności art. 30 § 1 ustawy z 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (j.t. Dz.U.2014.382, dalej: upsn), w związku z art. 518 zdanie pierwsze w związku z art. 13 § 2 w związku z art. 367 § 1 w związku z art. 370 ustawy z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (j.t. Dz.U.2014.101; dalej: kpc),

w związku z art. 20 § 1 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich w zakresie, w jakim pozbawia pokrzywdzonego prawa wniesienia apelacji od orzeczenia sądu I instancji w przypadku niezawiadomienia danego pokrzywdzonego przez sąd I instancji o terminie rozprawy w sprawie toczącej się na podstawie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 w związku z art. 2 Konstytucji oraz z art. 78 w związku z art. 31 ust. 3 w związku z art. 2 Konstytucji.

Kwestionowane przez skarżącą przepisy mają następujące brzmienie:

Art. 30 upsn: „§ 1. W postępowaniu w sprawie nieletniego stronami są:

- 1) nieletni;
- 2) rodzice lub opiekun nieletniego;
- 3) prokurator”.

Art. 20 upsn: „§ 1. W sprawach nieletnich stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania cywilnego właściwe dla spraw opiekuńczych, a w zakresie zbierania, utrwalania i przeprowadzania dowodów przez Policję oraz powoływania i działania obrońcy stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego, ze zmianami przewidzianymi w ustawie”.

Art. 13 kpc: „§ 2. Przepisy o procesie stosuje się odpowiednio do innych rodzajów postępowań unormowanych w niniejszym kodeksie, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej”.

Art. 367 kpc: „§ 1. Od wyroku sądu I instancji przysługuje apelacja do sądu drugiej instancji”.

Art. 370 kpc: „Sąd I instancji odrzuci na posiedzeniu niejawnym apelację wniesioną po upływie przepisanego terminu, nieopłaconą lub z innych przyczyn niedopuszczalną, jak również apelację, której braków strona nie uzupełniła w wyznaczonym terminie”.

Art. 518 zdanie pierwsze kpc: „Od postanowień sądu I instancji orzekających co do istoty sprawy przysługuje apelacja. (...)”.

2.2. Trybunał Konstytucyjny zauważa, że ujęcie przedmiotu i zakresu zaskarżenia w *petitum* skargi różni się od przedstawienia tych kwestii przez skarżącą w uzasadnieniu skargi konstytucyjnej. W tym względzie Trybunał podziela stanowisko Marszałka Sejmu i Prokuratora Generalnego.

2.2.1. W *petitum* skargi konstytucyjnej skarżąca wskazała jako przedmiot kontroli szereg przepisów ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich oraz kodeksu postępowania cywilnego. Wskazane przepisy zostały zakwestionowane związkowo w zakresie, w jakim pozbawiają pokrzywdzonego, który nie został powiadomiony o terminie rozprawy, prawa do wniesienia apelacji od orzeczenia sądu I instancji w postępowaniu w sprawach nieletnich. Skarżąca podniosła, że „[p]recyzyjne ustalenie przedmiotu zaskarżenia nie jest proste”, ze względu na brak wyraźnego wskazania podstawy rozstrzygnięcia w postanowieniu kończącym postępowanie w sprawie (s. 4 uzasadnienia skargi). W konsekwencji skarżąca uczyniła przedmiotem kontroli konstytucyjnej wszystkie przepisy, które jej zdaniem, mogły stanowić podstawę orzeczenia o jej prawach i obowiązkach w rozstrzygnięciach sądów zapadłych w jej sprawie.

2.2.2. Trybunał w swoim orzecznictwie wielokrotnie podkreślał, że orzekanie w granicach zaskarżenia musi uwzględniać ugruntowaną w europejskiej kulturze prawnej zasadę *falsa demonstratio non nocet*. W myśl tej zasady decydujące znaczenie ma istota sprawy, a nie jej oznaczenie. W konsekwencji decydujące znaczenie należy przypisać nie tyle żądaniu wskazanemu w *petitum* skargi, ile całej jego treści z uwzględnieniem argumentacji zawartej w uzasadnieniu pisma (por. m.in. wyrok z 8 października 2015 r. w sprawie SK 11/13 oraz cytowane tam orzecznictwo).

Analiza uzasadnienia skargi wskazuje, że zarzuty skarżącej odnoszą się w istocie do

art. 30 § 1 upsn w zakresie, w jakim przepis ten nie przyznaje pokrzywdzonemu statusu strony w postępowaniu w sprawach nieletnich (s. 9 uzasadnienia skargi). Co więcej, w ocenie skarżącej, art. 30 § 1 upsn wyłącza jej prawo do wniesienia apelacji w postępowaniu w sprawach nieletnich, gdyż takie uprawnienie przysługuje wyłącznie stronie tego postępowania (s. 12 uzasadnienia skargi). W odniesieniu do zarzutu niezgodności z Konstytucją pozostałych przepisów wskazanych związkowo w *petitum* skargi, tj. art. 20 § 1 upsn, art. 13 § 2, art. 367 § 1, art. 370 i art. 518 zdanie pierwsze kpc, skarżąca nie przedstawiła żadnego uzasadnienia. W konsekwencji Trybunał postanowił umorzyć postępowanie w tym zakresie, na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 uTK z 1997 r. w związku z art. 134 pkt 3 uTK z 2015 r., ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Z tych względów Trybunał przyjmuje, że zarzuty skarżącej dotyczą art. 30 § 1 upsn w zakresie, w jakim nie uznaje się pokrzywdzonego za stronę postępowania w sprawie nieletniego, czego konsekwencją jest brak prawa pokrzywdzonego do wniesienia apelacji. W tym kontekście Trybunał podziela pogląd wyrażony piśmie Marszałka Sejmu. Tym samym Trybunał nie przychyła się do stanowiska Prokuratora Generalnego, który wniósł o umorzenie postępowania, gdyż – jego zdaniem – skarżąca nie zadośćuczyniła obowiązkowi określenia sposobu, w jakim doszło do naruszenia jej praw i wolności konstytucyjnych.

2.2.3. Trybunał nie podziela również poglądu Prokuratora Generalnego, który wniósł o umorzenie postępowania w sprawie z uwagi na kwestionowanie przez skarżącą konkretnego aktu stosowania prawa. W ocenie Trybunału skarżąca nie poddaje kontroli sądu konstytucyjnego kwestii braku powiadomienia jej przez sąd rejonowy o terminie rozprawy. Powołanie tego faktu stanowi raczej ilustrację zarzutu dotyczącego braku możliwości wniesienia środka zaskarżenia co do naruszenia przysługujących pokrzywdzonemu praw, w tym prawa do udziału w rozprawie. Zdaniem skarżącej, pozbawienie jej możliwości wniesienia apelacji w sprawie nieletniego oznacza brak możliwości podniesienia zarzutu dotyczącego niezawiadomienia jej o terminie rozprawy, a tym samym zamknięcie drogi sądowej do dochodzenia naruszonych praw (s. 10-11 uzasadnienia skargi). Należy zauważyć, że co do wskazanego zarzutu wypowiedział się Sąd Okręgowy w postanowieniu z 18 czerwca 2014 r., w którym oddalił zażalenie skarżącej. Sąd II instancji przyznał, że Sąd Rejonowy rzeczywiście nie zawiadomił pokrzywdzonej o rozprawach, wobec czego nie mogła być na nich obecna. Nie wpływa to jednak na ważność postępowania w sprawie nieletniego.

3. W *petitum* skargi konstytucyjnej skarżąca zarzuciła niezgodność kwestionowanej regulacji z:

- art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3, w związku z art. 2 Konstytucji oraz
- art. 78 w związku z art. 31 ust. 3, w związku z art. 2 Konstytucji.

3.1. Uzasadniając zarzut naruszenia prawa do sądu gwarantowanego w art. 45 ust. 1 Konstytucji, skarżąca wskazała, że zaskarżony przepis narusza prawo do sprawiedliwie ukształtowanej procedury, gdyż brak przyznania pokrzywdzonemu statusu strony postępowania w sprawie nieletniego nie zapewnia „odpowiedniej równowagi uprawnień procesowych przeciwstawnych stron postępowania” (s. 9 uzasadnienia skargi). Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest brak prawa pokrzywdzonego do wniesienia apelacji, co zdaniem skarżącej, narusza zakaz zamykania drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw, przewidziany w art. 77 ust. 2 Konstytucji (s. 10 uzasadnienia skargi). W ocenie skarżącej, wskazane wzorce konstytucyjne należy rozpatrywać łącznie, gdyż prawo każdego do sądu oznacza, że nikomu nie można zamykać drogi sądowej w zakresie wyznaczonym art. 77 ust. 2 Konstytucji (s. 7 uzasadnienia skargi). Jej zdaniem, takie ukształtowanie procedury nie ma uzasadnienia „na gruncie zasady proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji)”. Z tych względów

Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że pierwszy zarzut skarżącej dotyczy niezgodności kwestionowanego przepisu z art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 Konstytucji i art. 31 ust. 3 Konstytucji.

3.2. W dalszej kolejności skarżąca zarzuca, że art. 30 § 1 upsn narusza jej prawo do zaskarżenia orzeczenia sądowego wydanego w I instancji, gwarantowane w art. 78 Konstytucji; jest to niezgodne z zasadą proporcjonalności (s. 12 uzasadnia skargi). Trybunał przyjmuje, że drugi zarzut skarżącej dotyczy niezgodności kwestionowanego przepisu z art. 78 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

3.3. W odniesieniu do art. 2 Konstytucji skarżąca nie wskazała, jakie prawa i wolności wywodzi z powołanego wzorca kontroli konstytucyjności. Ponadto zarzuty dotyczące naruszenia zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa pokrywają się z zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa do sądu oraz zasadą zakazu zamykania drogi sądowej do dochodzenia naruszonych wolności i praw. Z kolei w odniesieniu do zarzutu naruszenia prawa skarżącej do zaskarżenia orzeczeń wydanych w I instancji i powołanej związkowo zasady demokratycznego państwa prawnego, skarżąca nie przedstawiła żadnego uzasadnienia. W konsekwencji Trybunał postanowił, na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 uTK z 1997 r. w związku z art. 134 pkt 3 uTK z 2015 r., umorzyć postępowanie w odniesieniu do kontroli zgodności art. 30 § 1 upsn z art. 2 Konstytucji ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

3.4. Z powyższych względów Trybunał stwierdza, że skarżąca kwestionuje niezgodność art. 30 § 1 upsn w zakresie, w jakim nie uznaje się pokrzywdzonego za stronę postępowania w sprawie nieletniego, czego konsekwencją jest brak prawa pokrzywdzonego do wniesienia apelacji, z art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz z art. 78 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

4. Ogólna charakterystyka postępowania w sprawach nieletnich.

4.1. Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich została uchwalona 26 października 1982 r. i weszła w życie 13 maja 1983 r. Do tego czasu w sprawach dotyczących nieletnich stosowano przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny (Dz.U.1932.60.571, ze zm.; dalej: kodeks karny z 1932 r.) i rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 19 marca 1928 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U.33.313, ze zm.). Intencją twórców ustawy była kompleksowa regulacja prawna dotycząca młodzieży, która z różnych przyczyn znalazła się na marginesie społecznym. Z punktu widzenia założeń modelowych ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich w porównaniu z przepisami kodeksu karnego z 1932 r. przyniosła wiele istotnych zmian, polegających na wyraźnym rozbudowaniu elementów podejścia opiekuńczego (por. A. Ratajczak, *Materialno-prawne problemy ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich*, Państwo i Prawo, 1983, z. 2, s. 3; B. Stańdo-Kawecka, *Prawo karne nieletnich. Od opieki do odpowiedzialności*, Warszawa 2007, s. 298). W preambule podkreślono, że podstawowym celem tej ustawy jest przeciwdziałanie demoralizacji i przestępczości nieletnich oraz stwarzanie warunków powrotu do normalnego życia tym nieletnim, którzy popadli w konflikt z prawem bądź z zasadami współżycia społecznego. Zwrócono też uwagę na inny cel, jakim jest umacnianie funkcji opiekuńczo-wychowawczej i poczucia odpowiedzialności rodzin za wychowanie nieletnich na świadomych swych obowiązków członków społeczeństwa.

Myślą przewodnią ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich jest dobro nieletniego. Zgodnie z art. 3 § 1 upsn w sprawie nieletniego należy kierować się przede wszystkim

jego dobrem, dążąc do osiągnięcia korzystnych zmian w osobowości i zachowaniu się nieletniego oraz zmierzając w miarę potrzeby do prawidłowego spełniania przez rodziców lub opiekuna ich obowiązków wobec nieletniego, uwzględniając przy tym interes społeczny. Aby osiągnąć te cele, dyrektywa zawarta w art. 3 § 2 upsn nakazuje w postępowaniu z nieletnim brać pod uwagę jego osobowość, a w szczególności wiek, stan zdrowia, stopień rozwoju psychicznego i fizycznego, cechy charakteru, a także zachowanie się oraz przyczyny i stopień demoralizacji, charakter środowiska oraz warunki wychowania nieletniego.

4.2. Podstawą podjęcia działań w sprawie nieletniego jest wystąpienie przejawów demoralizacji lub dopuszczenie się czynu karalnego (art. 2 upsn). Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia „demoralizacja”, wskazał jednakże w art. 4 § 1 upsn na te okoliczności, które mogą świadczyć o demoralizacji nieletniego. Zgodnie z powołanym przepisem, jest to w szczególności „naruszanie zasad współżycia społecznego, popełnienie czynu zabronionego, systematyczne uchylanie się od obowiązku szkolnego lub kształcenia zawodowego, używanie alkoholu lub innych środków w celu wprowadzenia się w stan odurzenia, uprawianie nierządu, włóczęgostwo, udział w grupach przestępczych”. Stosownie do treści art. 1 § 2 pkt 2 upsn czynem karalnym jest czyn zabroniony przez ustawę jako przestępstwo lub przestępstwo skarbowe albo wykroczenie enumeratywnie wymienione w art. 1 § 2 pkt 2 lit. b upsn. Wszczęcie postępowania w sprawie nieletniego następuje wtedy, gdy zachodzi uzasadnione podejrzenie wykazywania przez nieletniego przejawów demoralizacji lub dopuszczenia się czynu karalnego (art. 21 § 1 upsn).

Pojęcie „nieletni” zostało zróżnicowane w zależności od rodzaju prowadzonego postępowania i wieku osób, wobec których stosowane mogą być poszczególne postępowania:

- w zakresie postępowania dotyczącego zapobiegania i zwalczania demoralizacji nieletnim jest osoba, która nie ukończyła 18 roku życia (art. 1 § 1 pkt 1 upsn);
- w zakresie postępowania w sprawach o czyny karalne nieletnim jest osoba, która dopuściła się takiego czynu po ukończeniu 13 lat, a przed ukończeniem 17 lat (art. 1 § 1 pkt 2 upsn);
- w zakresie wykonywania środków wychowawczych lub poprawczych nieletnim jest osoba, wobec której te środki są wykonywane, ale nie dłużej niż do ukończenia przez nią 21 lat (art. 1 § 1 pkt 3 upsn).

Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich przewiduje różnorodne środki zapobiegania oraz zwalczania demoralizacji i przestępczości nieletnich (art. 5 upsn). W przypadku stwierdzenia przejawów demoralizacji można stosować środki wychowawcze, natomiast wobec nieletnich, którzy popełnili czyn karalny w wieku od 13 do 17 lat, przewidziano możliwość stosowania środków wychowawczych lub poprawczych, o ile zostały spełnione przesłanki art. 10 upsn. Zgodnie z powołanym przepisem, sąd rodzinny może orzec umieszczenie w zakładzie poprawczym nieletniego, który dopuścił się przestępstwa lub przestępstwa skarbowego, jeżeli przemawiają za tym wysoki stopień demoralizacji nieletniego oraz okoliczności i charakter czynu, zwłaszcza gdy inne środki wychowawcze okazały się nieskuteczne lub nie rokują resocjalizacji nieletniego. Kara może być orzeczona tylko w przypadkach prawem przewidzianych – art. 94 upsn i art. 10 § 2 ustawy z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U.88.553, ze zm.; dalej: kk), jeżeli inne środki nie są w stanie zapewnić resocjalizacji nieletniego.

4.3. W piśmiennictwie przeważa pogląd, że przewidziane w ustawie postępowanie w sprawach nieletnich jest szczególnym postępowaniem sądowym (por. M. Korcyl-Wolska, *Postępowanie w sprawach nieletnich w Polsce*, Kraków 2001, s. 25; też, *Postępowanie w sprawach nieletnich na tle standardów europejskich*, Warszawa 2015, s. 39; A. Światłowski, *Czy postępowania w sprawach nieletnich są postępowaniami karnymi szcze-*

gólnymi [w:] *W kręgu prawa nieletnich. Księga pamiątkowa ku czci Profesor Marianny Korcyl-Wolskiej*, red. P. Hofmański, S. Waltoś, Warszawa 2009, s. 404). Zgodnie z art. 15 § 1 upsn postępowania w sprawach nieletnich, prowadzi sąd rodzinny, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. W odniesieniu do przebiegu postępowania w sprawach nieletnich istotne zmiany wprowadziła ustawa z 30 sierpnia 2013 r. o zmianie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.1165; dalej: ustawa nowelizująca z 2013 r.), która weszła w życie 2 stycznia 2014 r. Wskazana ustawa wprowadziła jednolite postępowanie przed sądem I instancji, likwidując podział na postępowanie wyjaśniające i rozpoznawcze (opiekuńczo-wychowawcze albo poprawcze). Obecnie postępowanie w sprawach nieletnich składa się z następujących stadiów:

- postępowania przed sądem I instancji (rozdział 1a, obejmujący art. 32a – art. 32r upsn),
- postępowania odwoławczego (rozdział 7, obejmujący art. 58 – art. 62 upsn),
- postępowania wykonawczego (dział IV, obejmujący art. 64 – art. 95h upsn).

Regułą jest, że do postępowania w sprawach nieletnich stosuje się „odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania cywilnego właściwe dla spraw opiekuńczych” (art. 20 § 1 upsn). To znaczy, że w sądowym postępowaniu w sprawach nieletnich stosuje się odpowiednio przepisy trybu nieprocesowego właściwe dla postępowania opiekuńczego (art. 568-578¹ kpc), przepisy ogólne dotyczące postępowania nieprocesowego (art. 506-525 kpc), a także w zakresie nieuregulowanym w powołanych przepisach, na mocy odesłania zawartego w art. 13 § 2 kpc, przepisy o procesie. Natomiast w zakresie zbierania, utrwalania i przeprowadzania dowodów przez Policję oraz powoływania i działania obrońcy stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U.89.555, ze zm.; dalej: kpk). Przepisy kpk stosuje się również odpowiednio w zakresie przeprowadzania czynności dowodowych z udziałem osób małoletnich innych niż nieletni (art. 20 § 2 upsn) oraz do rzeczy zatrzymanych w toku postępowania (art. 20 § 3 upsn), jak również w stosunku do pokrzywdzonego (art. 21 § 3 upsn). Jak podkreślono w uzasadnieniu rządowego projektu ustawy nowelizującej z 2013 r., która nadała obecne brzmienie art. 20 upsn „przepisy procedury cywilnej i karnej w określonym wyżej zakresie są stosowane odpowiednio, z uwagi na specyfikę materii, jaka ujawnia się w postępowaniu w sprawach nieletnich” (druk nr 1130/VII kadencja Sejmu, s. 6).

5. Status i uprawnienia pokrzywdzonego w postępowaniu w sprawach nieletnich.

5.1. Zgodnie z kwestionowanym przez skarżącą art. 30 § 1 upsn „W postępowaniu w sprawie nieletniego stronami są:

- 1) nieletni;
- 2) rodzice lub opiekun nieletniego;
- 3) prokurator”.

Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich nie zawiera ogólnych (kompleksowych) uregulowań dotyczących procesowych uprawnień stron. W tym zakresie, zgodnie z art. 20 upsn mają odpowiednie zastosowanie przepisy kodeksu postępowania cywilnego (art. 64-97 kpc), a jeżeli mają być zastosowane przepisy kodeksu postępowania karnego, należy odpowiednio stosować przepisy tego kodeksu o stronach procesu (art. 45-91 kpk). Jak wskazuje się w piśmiennictwie, sytuacja procesowa poszczególnych stron nie jest jednakowa, ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich nie przyjmuje bowiem zasady ich równouprawnienia, co wiąże się z charakterem całego postępowania (por. B. Czarnecka-Działuk, *Nieletni sprawcy czynów karalnych przed sądem rodzinnym. Zagadnienia procesowe*, Warszawa 1993, s. 62).

5.2. Art. 30 § 1 upsn nie wymienia pokrzywdzonego jako strony w tym postępowaniu. Również w orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że pokrzywdzony nie jest stroną postępowania w sprawach nieletnich (por. uchwała składu 7 sędziów SN z 14 lipca 1992 r. w sprawie III CZP 72/92, OSNCP.1992.10.183; postanowienie SN z 24 lipca 1997 r. w sprawie I CKN 479/97, OSNC 1998.1.12).

Zgodnie z art. 49 § 1 i 2 kpk w związku z art. 21 § 3 upsn pokrzywdzonym w postępowaniu w sprawach nieletnich jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo. Pokrzywdzonym może być także instytucja państwowa, samorządowa lub społeczna, choćby nie miała osobowości prawnej. W piśmiennictwie wskazuje się, że „odpowiednie” stosowanie wobec pokrzywdzonego przepisów kodeksu postępowania karnego, oznacza, że w postępowaniu w sprawach nieletnich nie stosuje się przepisów dotyczących oskarżyciela posiłkowego, oskarżyciela prywatnego i powoda cywilnego (por. A. Haak-Trzuskawska, H. Haak, *Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 99; tak również na tle uchylonego art. 48 upsn A. Strzembosz, *Postępowanie w sprawach nieletnich w prawie polskim*, Lublin 1984, s. 80). Pokrzywdzony, choć nie jest stroną w postępowaniu w sprawach nieletnich, może ustanowić pełnomocnika, jeżeli wymagają tego jego interesy (art. 87 § 2 kpk).

Z analizy treści ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich wynika, że zakres uprawnień pokrzywdzonego jest węższy niż ten, który gwarantuje pokrzywdzonemu kodeks postępowania karnego w toku procesu karnego. W literaturze twierdzi się, że taka regulacja prawna jest zgodna z wychowawczym aspektem postępowania wobec nieletnich, ponieważ celem tego postępowania nie jest represja karna (por. M. Korcyl-Wolska, *Postępowanie w sprawach nieletnich na tle standardów...*, s. 168; P. Górecki, *Uprawnienia pokrzywdzonego do składania wniosków dowodowych na tle znowelizowanej ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich*, [w:] *Współczesny proces karny. Księga ofiarowana Profesorowi Tadeuszowi Nowakowi*, red. S. Stachowiak, Poznań, 2002, s. 357).

5.3. Zakres uprawnień pokrzywdzonego w postępowaniu w sprawach nieletnich przechodził stopniową ewolucję. Po uchwaleniu ustawy w 1982 r. wskazywano wręcz, że pokrzywdzony „nie odgrywa żadnej roli” w postępowaniu rozpoznawczym (por. A. Strzembosz, *Nowa ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich. Próba komentarza*, Warszawa 1983, s. 55; tenże, *Postępowanie w sprawach nieletnich...*, s. 80). Wskutek kolejnych nowelizacji ustawy dostrzegalne jest stopniowe rozszerzenie uprawnień i wzmocnienie roli pokrzywdzonego w postępowaniu w sprawach nieletnich.

W tym zakresie należy wymienić ustawę z 15 września 2000 r. o zmianie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz.U.91.1010; dalej: ustawa nowelizująca z 2000 r.). W uzasadnieniu rządowego projektu ustawy nowelizującej z 2000 r. wskazano, że jednym z celów ustawy jest „wzmocnienie roli pokrzywdzonego w postępowaniu w sprawach nieletnich” (druk nr 1214 III kadencja Sejmu, s. 1). Zmiany dotyczyły m.in. udziału pokrzywdzonego w postępowaniu mediacyjnym (art. 3a upsn), obecności pokrzywdzonego na rozprawie (art. 30 § 6 upsn), zawiadomienia pokrzywdzonego o wszczęciu postępowania oraz o treści orzeczenia kończącego postępowanie (art. 31 § 3 upsn), możliwości zgłaszania przez pokrzywdzonego wniosków dowodowych (art. 35 § 3 upsn), uprawnienia pokrzywdzonego do przeglądania akt i robienia z nich odpisów (art. 36 § 2 upsn), zawiadomienia pokrzywdzonego o treści postanowień zapadłych w sprawie nieletniego (art. 43 § 3 upsn), możliwości nałożenia przez sąd rodzinny na nieletniego obowiązku określonego postępowania czy wykonania określonych prac lub świadczeń na rzecz pokrzywdzonego (art. 6 pkt 2 upsn).

Dalsze rozszerzenie uprawnień pokrzywdzonego w postępowaniu w sprawach nieletnich wprowadziła wspomniana już ustawa nowelizująca z 2013 r. Ustawodawca potwierdził, że „[d]o pokrzywdzonego stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania kar-

nego” (art. 21 § 3 zdanie drugie upsn). Jak wskazano w uzasadnieniu rządowego projektu ustawy, „odpowiednie stosowanie przepisów Kodeksu postępowania karnego polegać będzie na posiłkowaniu się definicją i wskazówkami z art. 49 k.p.k., co powinno ułatwić prawidłowe określenie pokrzywdzonego przez sąd rodzinny, a w konsekwencji – umożliwi mu udział w postępowaniu i korzystanie z praw wynikających tak z upsn, jak i z innych ustaw, np. Kodeksu cywilnego” (druk nr 1130 VII kadencja Sejmu, s. 6). Ponadto wskazana ustawa przyznała pokrzywdzonemu prawo do: wniesienia zażalenia na postanowienie o odmowie wszczęcia albo umorzeniu postępowania (art. 21 § 3 upsn), wniesienia zażalenia na czynności naruszające jego prawa (art. 31a § 1 upsn), doręczenia postanowienia o wszczęciu postępowania (art. 32a § 2 upsn), obecności na rozprawie lub posiedzeniu (art. 32q § 1 upsn), uzyskania powiadomienia o terminie rozprawy (art. 32m upsn), a także żądania odczytania lub odtworzenia na rozprawie protokołów i dokumentów (art. 32p upsn).

5.4. Podsumowując powyższe rozważania, należy wskazać, że pokrzywdzonemu czynem karalnym nieletniego lub zachowaniem nieletniego świadczącym o jego demoralizacji przysługują w aktualnym stanie prawnym następujące uprawnienia:

- pokrzywdzony może złożyć zawiadomienie do organów ścigania, jak również do sądu rodzinnego o bezpośrednim naruszeniu lub zagrożeniu jego dobra przez czyn karalny nieletniego lub zachowanie nieletniego świadczące o jego demoralizacji; w sprawie o czyn ścigany z oskarżenia prywatnego, wszczęcie postępowania zależy od oceny sądu rodzinnego, jeżeli tego wymaga interes społeczny albo wzgląd na wychowanie nieletniego lub ochronę pokrzywdzonego (art. 22 § 2 upsn); konsekwencją wydania przez sąd postanowienia o wszczęciu postępowania w sprawie z oskarżenia prywatnego jest nadanie mu charakteru postępowania wszczętego z urzędu;
- pokrzywdzony może złożyć wniosek o ściganie czynu karalnego, ściganego z oskarżenia publicznego, ale na wniosek pokrzywdzonego; sąd rodzinny wszczyna wówczas postępowanie, które toczy się z urzędu (art. 22 § 1 upsn);
- pokrzywdzonego zawiadamia się o wszczęciu postępowania, doręczając mu postanowienie wydane na podstawie art. 32a § 1 upsn, wraz z pouczeniem o przysługujących mu prawach i ciążących na nim obowiązkach (art. 32a § 2 upsn);
 - pokrzywdzonemu przysługuje prawo do wniesienia zażalenia na:
 - a) postanowienie sądu rodzinnego o odmowie wszczęcia postępowania (art. 21 § 3 upsn),
 - b) postanowienie sądu rodzinnego o umorzeniu postępowania (art. 21 § 3 upsn),
 - c) postanowienie sądu rodzinnego o zawieszeniu postępowania (art. 30a § 2 upsn),
 - d) czynności uprawnionych organów, które naruszają jego prawa (art. 31a § 1 upsn);
 - pokrzywdzony ma możliwość mediacji z nieletnim w każdym stadium postępowania, przy czym ma on prawo do zgłoszenia inicjatywy w tym zakresie lub co najmniej wyrażenia zgody na mediację (art. 3a § 1 upsn);
 - pokrzywdzony może składać wnioski dowodowe do czasu rozpoczęcia rozprawy lub posiedzenia (art. 32b § 3 zdanie drugie upsn);
 - pokrzywdzony może składać zeznania w charakterze świadka;
 - pokrzywdzonemu przysługuje prawo do przeglądania akt i robienia z nich odpisów, z wyłączeniem wywiadów środowiskowych i opinii o nieletnim (art. 32d § 2 upsn);
 - pokrzywdzonego zawiadamia się o terminie rozprawy (art. 32m upsn);
 - pokrzywdzony może być obecny na rozprawie lub posiedzeniu, chyba że jest to sprzeczne z dobrem nieletniego lub względami wychowawczymi (art. 30 § 6 i art. 32q § 1 upsn);

- pokrzywdzony może wnieść o odczytanie na rozprawie protokołów i dokumentów stanowiących dowody w sprawie (art. 32p upsn);
- pokrzywdzony może zostać wezwany na rozprawę toczącą się przed sądem odwoławczym, jeżeli sąd uzna jego obecność za konieczną (art. 62 § 2 upsn);
- pokrzywdzonego zawiadamia się o treści orzeczenia kończącego postępowanie (art. 31 § 3 upsn).

Należy również wskazać, że w postępowaniu w sprawach nieletnich interesy pokrzywdzonego reprezentuje prokurator, który w omawianym postępowaniu pełni podwójną rolę – strony postępowania i rzecznika interesu społecznego. Prokurator przed sądem rodzinnym jest uprawniony do podejmowania czynności zarówno w interesie nieletniego, jak i pokrzywdzonego.

5.5. Trybunał dostrzegł, że w odniesieniu do zakresu uprawnień przysługujących pokrzywdzonemu w postępowaniu w sprawach nieletnich w piśmiennictwie prezentowane są różne poglądy. Z jednej strony wskazuje się, że przyznanie pokrzywdzonemu tak znacznych uprawnień z jednoczesnym niezaliczeniem go do stron postępowania nie jest optymalnym rozwiązaniem procesowym. W praktyce sądowej rodzi to liczne problemy. W kontekście podstawowych celów ustawy, jak i jej odrębnego charakteru, nie wydaje się zasadne, aby pokrzywdzonemu przyznać w tym postępowaniu zbyt szerokie uprawnienia (por. P. Górecki, uwagi do art. 30, (w:) P. Górecki, V. Konarska-Wrzonek, *Postępowanie w sprawach nieletnich. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 163; T. Grzegorzczak, *Pokrzywdzony w postępowaniu w sprawach nieletnich*, Nowe Prawo 1986, nr 3, s. 49). Z drugiej strony prezentowane jest stanowisko, że pozbawienie pokrzywdzonego czynem karalnym nieletniego lub zachowaniem nieletniego świadczącym o jego demoralizacji uprawnień strony w postępowaniu w sprawach nieletnich, można oceniać jako naruszenie konstytucyjnej zasady równości oraz prawa do sądu określonego w art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U.1993.61.284, ze zm.) – por. M. Koryl-Wolska, *Postępowanie w sprawach nieletnich na tle standardów...*, s. 171. Prezentowane jest również stanowisko pośrednie, mianowicie postuluje przyznanie pokrzywdzonemu – jako ofierze czynu karalnego – szerszych uprawnień procesowych jedynie we wstępnej fazie postępowania w sprawach nieletnich, w której ustala się stan faktyczny i przedstawia dowody (por. M. Kułacz, *Z problematyki kontradiktoryjności postępowania wyjaśniającego w sprawach nieletnich*, Prokuratura i Prawo 2005, nr 1, s. 116 i 126).

6. Ocena zgodności art. 30 § 1 upsn z art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji.

6.1. W przedstawionej Trybunałowi skardze konstytucyjnej skarżąca zakwestionowała art. 30 § 1 upsn w zakresie, w jakim nie uznaje się pokrzywdzonego za stronę postępowania w sprawie nieletniego, czego konsekwencją jest brak prawa pokrzywdzonego do wniesienia apelacji. Jej zdaniem, kwestionowany przepis narusza prawo do sądu gwarantowane w art. 45 ust. 1 Konstytucji, gdyż brak przyznania pokrzywdzonemu statusu strony w sprawie nieletniego nie zapewnia odpowiedniej równowagi uprawnień procesowych przeciwstawnych stron postępowania. W rezultacie pokrzywdzony nie ma prawa do wniesienia apelacji, co w ocenie skarżącej, narusza zakaz zamykania drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw, przewidziany w art. 77 ust. 2 Konstytucji. Takie ukształtowanie postępowania w sprawach nieletnich nie znajduje, zdaniem skarżącej, uzasadnienia w świetle art. 31 ust. 3 Konstytucji.

6.2. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wskazywał na zasadnicze elementy skła-

dające się na wyrażone w art. 45 ust. 1 Konstytucji prawo do sądu: prawo uruchomienia procedury przed sądem – organem o określonej charakterystyce (niezależnym, bezstronnym i niezawisłym); prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności; prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd, oraz prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy (por. m.in. wyrok TK z 6 kwietnia 2016 r. w sprawie SK 67/13 i cytowane tam orzecznictwo). Ponadto Trybunał uznał za element prawa do sądu także prawo do wykonania prawomocnego orzeczenia sądowego w postępowaniu egzekucyjnym (por. wyrok z 4 listopada 2010 r. w sprawie K 19/06).

Z prawem do sądu, przewidzianym w art. 45 ust. 1 Konstytucji, ściśle wiąże się art. 77 ust. 2 Konstytucji, zgodnie z którym ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw. W orzecznictwie Trybunału oraz doktrynie przyjmuje się, że oba te przepisy ustanawiają konstytucyjne gwarancje prawa do sądu. O ile bowiem art. 45 ust. 1 Konstytucji pozytywnie formułuje prawo do sądu, o tyle art. 77 ust. 2 Konstytucji ustanawia zakaz zamykania drogi sądowej dochodzenia naruszonych konstytucyjnych wolności i praw. Innymi słowy, prawo każdego do sądu oznacza, że nikomu nie można zamykać drogi sądowej (por. wyroki TK z: 10 maja 2000 r. w sprawie K 21/99; 13 maja 2002 r. w sprawie SK 32/01; 27 maja 2008 r. w sprawie SK 57/06; 19 maja 2015 r. w sprawie SK 1/14; 6 kwietnia 2016 r. w sprawie P 5/14; L. Garlicki, uwagi do art. 77, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 5, red. L. Garlicki, Warszawa 2007, s. 23-24).

Płynie stąd istotny wniosek co do zakresu dopuszczalnych ograniczeń prawa do sądu. Ograniczenia prawa do sądu nie tylko muszą spełniać warunki wskazane w art. 31 ust. 3 Konstytucji, lecz także uwzględniać treść art. 77 ust. 2 Konstytucji. To znaczy, że ograniczenia tego prawa mogą zostać ustanowione tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób. Nie mogą naruszać istoty prawa do sądu ani nie mogą zamykać obywatelowi drogi do sądu (por. wyroki TK z: 29 czerwca 2010 r. w sprawie P 28/09; 18 lipca 2012 r. w sprawie K 14/12).

6.3. Skarżąca upatruje naruszenia prawa do sprawiedliwie ukształtowanej procedury w braku zapewnienia w postępowaniu w sprawach nieletnich odpowiedniej równowagi uprawnień procesowych pokrzywdzonego i nieletniego. W ocenie skarżącej, wymienione podmioty są „przeciwstawnymi stronami postępowania”, a sprawa nieletniego jest sprawą dotyczącą „rozstrzygania o zasadności zarzutów karnych”. Z tych względów domaga się przyznania pokrzywdzonemu w postępowaniu w sprawach nieletnich podobnych uprawnień procesowych do przysługujących ofierze przestępstwa w postępowaniu karnym.

Trybunał Konstytucyjny przypomina, że zgodnie z art. 21 § 1 upsn sąd rodzinny wszczyna postępowanie „w sprawie nieletniego”, jeżeli zachodzi uzasadnione podejrzenie, że nieletni wykazuje przejawy demoralizacji lub dopuścił się czynu karalnego. W tym kontekście postępowanie toczące się na podstawie przepisów powołanej ustawy jest sprawą nieletniego. Omawiane postępowanie może jednak dotyczyć różnego rodzaju interesów pokrzywdzonego, dlatego też pokrzywdzonemu przysługują prawa gwarantowane w art. 45 ust. 1 Konstytucji. Podobny pogląd został wyrażony w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego dotyczącym uprawnień pokrzywdzonego w postępowaniu karnym (por. wyroki TK z: 2 kwietnia 2001 r. w sprawie SK 10/00; 12 maja 2003 r. w sprawie SK 38/02; 18 maja 2004 r. w sprawie SK 38/03; 25 września 2012 r. w sprawie SK 28/10; 19 maja 2015 r. w sprawie SK 1/14). Nie można jednak, jak to czyni skarżąca, dokonywać prostego przeniesienia zasad obowiązujących w postępowaniu karnym i uprawnień przysługujących w tym postępowaniu

pokrzywdzonemu do postępowania w sprawach nieletnich. Wynika to przede wszystkim z odmiennych funkcji i celów, jakie realizuje postępowanie w sprawach nieletnich.

6.4. Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że naczelną dyrektywą w postępowaniu w sprawach nieletnich jest zasada dobra nieletniego. Zgodnie z art. 3 § 1 upsn w sprawie nieletniego należy kierować się przede wszystkim jego dobrem, dążąc do osiągnięcia korzystnych zmian w osobowości i zachowaniu się nieletniego oraz zmierzając w miarę potrzeby do prawidłowego spełniania przez rodziców lub opiekuna ich obowiązków wobec nieletniego, uwzględniając przy tym interes społeczny. Również w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że podstawową dyrektywą, którą winien kierować się sąd, rozpoznając sprawę nieletniego sprawcy, jest jego dobro rozumiane jako ukształtowanie jego prawidłowej osobowości, zgodnie ze społecznymi normami postępowania, które leżą w pełni w interesie społecznym i jako takie stanowią dobro nieletniego (por. wyrok z 18 września 1984 r. w sprawie III KR 237/84, OSNPG.1985.2.29).

W piśmiennictwie przyjmuje się, że uwzględniając dyrektywy zawarte w preambule i art. 3 upsn (por. pkt 4.1, części III uzasadnienia), a także normy zawarte w ustawie z 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (j.t. Dz.U.2015.2082, ze zm.) „dobro nieletniego” to stan rzeczy tworzący dla nieletniego optymalne możliwości zaspokajania potrzeb psychicznych i fizycznych oraz rozwijania uzdolnień i nabywania umiejętności zgodnie z wymaganiami prawa i ogólnie akceptowalnymi zasadami moralności co powinno pozwolić mu w przyszłości na uzyskanie samodzielności i stabilizacji życiowej oraz zajęcie odpowiadającego tym możliwościom miejsca w społeczeństwie (por. M. Korcyl-Wolska, A. Gaberle, *Komentarz do ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich*, Gdańsk 2002, s. 24).

Opisana powyżej zasada dobra nieletniego odpowiada zasadzie dobra dziecka, która jest wartością chronioną konstytucyjnie. Art. 72 ust. 1 Konstytucji przewiduje, że Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka i każdy ma prawo żądać od organów władzy publicznej ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją. Z omawianego przepisu wynika ogólne uznanie dobra dziecka za samoistną wartość konstytucyjną, uzupełniającą wartość szerszą jaką jest dobro rodziny. Obowiązkiem ustawodawcy zwykłego jest stworzenie szczegółowych unormowań pozwalających na urzeczywistnienie dobra dziecka, a proces wykładni i stosowania wszelkich przepisów prawa musi uwzględniać obowiązek realizacji tej wartości konstytucyjnej (por. L. Garlicki, uwagi do art. 72 (w:) *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 3, red. L. Garlicki, Warszawa 2003, s. 2-3). Również w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się, że dobro dziecka stanowi swoistą konstytucyjną klauzulę generalną, której rekonstrukcja powinna się odbywać przez odwołanie do aksjologii konstytucyjnej i ogólnych założeń systemowych (por. wyroki TK z: 28 kwietnia 2003 r. w sprawie K 18/02; 17 kwietnia 2007 r. w sprawie SK 20/05; 11 października 2011 r. w sprawie K 16/10; z 21 stycznia 2014 r. w sprawie SK 5/12).

Dyrektywa kierowania się dobrem dziecka we wszystkich działaniach dotyczących dziecka, podejmowanych przez publiczne lub prywatne instytucje opieki społecznej, sądy, władze administracyjne lub ciała ustawodawcze wynika także z ratyfikowanych przez Polskę umów międzynarodowych, a mianowicie z art. 3 ust. 1 Konwencji o prawach dziecka, przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 20 listopada 1989 r. (Dz.U.1991.120.526, ze zm.; dalej: Konwencja o prawach dziecka), a także z art. 1 ust. 2 Europejskiej Konwencji o wykonywaniu praw dzieci sporządzonej w Strasburgu 25 stycznia 1996 r. (Dz.U.2000.107.1128). Zasada dobra dziecka znalazła również odbicie we Wzorcowych regułach minimum Narodów Zjednoczonych dotyczących wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich (tzw. regułach pekińskich), przyjętych rezolucją Zgromadzenia Ogólnego 40/33 z 29 listopada 1985 r. Zgodnie z regułą 5.1. system wymiaru sprawiedliwości wobec

nietletnich powinien mieć na uwadze dobro nietletniego i zapewniać, że każda reakcja, z jaką spotyka się nietletni przestępca, będzie odpowiednio uwzględniać okoliczności czynu i osobę sprawcy. Podobnie w rezolucji Parlamentu Europejskiego z 21 czerwca 2007 r. w sprawie przestępczości nietletnich, roli kobiet, rodziny i społeczeństwa (2007/2011(INI)) wskazano, że w dziedzinie przestępczości nietletnich przebieg procedury sądowej, czas jej trwania, wybór zastosowanej kary oraz jej późniejsze wykonanie muszą kierować się zasadami nadrzędnego dobra dziecka i poszanowania prawa proceduralnego każdego państwa członkowskiego.

Z omawianą powyżej konstytucyjną zasadą dobra dziecka ściśle wiążą się cele i funkcje, jakie powinno realizować postępowanie w sprawach nietletnich. W piśmiennictwie wymienia się funkcję ochronną, opiekuńczo-wychowawczą, reedukacyjną i resocjalizacyjną (por. A. Grześkowiak, *Funkcje prawa nietletnich* [w:] *W kręgu prawa nietletnich. Księga pamiątkowa...*, s. 21). Odzwierciedlenie powyższych funkcji można odnaleźć w preambule ustawy o postępowaniu w sprawach nietletnich, w której podkreślono, że podstawowym celem ustawy jest przeciwdziałanie demoralizacji i przestępczości nietletnich oraz stwarzanie warunków powrotu do normalnego życia tym nietletnim, którzy popadli w konflikt z prawem bądź z zasadami współżycia społecznego. Zwrócono też uwagę na inny cel, jakim jest umacnianie funkcji opiekuńczo-wychowawczej i poczucia odpowiedzialności rodzin za wychowanie nietletnich na świadomych swych obowiązków członków społeczeństwa.

6.5. Trybunał Konstytucyjny nie podziela argumentacji skarżącej, że postępowanie w sprawach nietletnich jest postępowaniem, w którym sąd rozstrzyga o zasadności zarzutów karnych, dlatego pozycja pokrzywdzonego powinna zostać ukształtowana podobnie jak w postępowaniu karnym. Należy podkreślić, że nietletni do chwili ukończenia 17 roku życia nie ponosi odpowiedzialności karnej, poza wyjątkami określonymi w art. 10 § 2 kk. Wedle poglądu przeważającego w doktrynie, nieukończenie przez sprawcę w chwili czynu określonego wieku (nietletniość) stanowi okoliczność wyłączającą winę. Sprawca nie będąc zdolnym do przypisania mu winy nie jest podmiotem zdatnym, aby wymagać od niego rozeznania znaczenia podejmowanego zachowania w sensie prawnym, faktycznym i społecznym oraz powinnośc zachowania się zgodnie z obowiązującymi wzorcami (por. A. Grześkowiak, uwagi do art. 10, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2015, s. 123). Odpowiedzialność karna nietletniego, który ukończył 15 lat, jest możliwa wówczas, gdy dopuści się on jednego z czynów zabronionych wymienionych enumeratywnie w art. 10 § 2 kk, a okoliczności sprawy oraz stopień rozwoju sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste za tym przemawiają, w szczególności jeżeli poprzednio stosowane środki wychowawcze lub poprawcze okazały się bezskuteczne.

Sąd rodzinny wszczyna postępowanie w sprawie nietletniego m.in. wtedy, gdy zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przez nietletniego czynu karalnego (art. 21 § 1 upsn). Dotyczy to także uzasadnionego podejrzenia popełnienia przez nietletniego, po ukończeniu przez niego 15 lat, któregoś z czynów określonych w art. 10 § 2 kk. W toku postępowania przed sądem rodzinnym mogą zostać ujawnione okoliczności, które – według oceny sądu – uzasadniają pociągnięcie nietletniego do odpowiedzialności na zasadach określonych w art. 10 § 2 kk. W takiej sytuacji sąd rodzinny orzeka o przekazaniu sprawy prokuratorowi (art. 32k § 1 zd. 1 upsn), a sprawę rozpoznaje sąd właściwy według kodeksu postępowania karnego (art. 18 § 1 pkt 1 upsn). Na postanowienie sądu rodzinnego o przekazaniu sprawy prokuratorowi przysługuje zażalenie (art. 32k § 1 zd. 2 upsn).

6.6. W ocenie Trybunału, nietrafne jest stanowisko skarżącej, że pokrzywdzony i nietletni są przeciwstawnymi stronami postępowania toczącego się na podstawie ustawy o postępowaniu w sprawach nietletnich. Ukształtowanie postępowania w sprawie nietletniego na zasadach inkwizycyjnych, tj. gdy organ procesowy zarówno wszczyna, jak i prowadzi po-

stępowanie, a także podejmuje z własnej inicjatywy czynności dowodowe, ściśle łączy się z brakiem rozdziału ról procesowych tak, jak jest to w procesie karnym. Z tego względu w postępowaniu w sprawach nieletnich ograniczenia doznaje zasada kontradiktoryjności (sporności), zgodnie z którą strony mają prawo do walki o korzystne dla siebie rozstrzygnięcie. Jak wskazuje się w piśmiennictwie w postępowaniu karnym zasada kontradiktoryjności dotyczy przede wszystkim postępowania przed sądem, gdzie oskarżenie i obrona toczą spór rozstrzygany przez bezstronny i niezawisły sąd. W mniejszym stopniu zasada kontradiktoryjności dotyczy postępowania przygotowawczego, podczas którego toczy się spór pomiędzy podejrzanym a pokrzywdzonym, a także incydentalnych postępowań sądowych w toku postępowania przygotowawczego, podczas którego toczy się spór między organem prowadzącym śledztwo lub dochodzenie a podejrzanym (por. P. Hofmański, *Model kontradiktoryjny w świetle projektu zmian k.p.k. z 2012 r.*, [w:] *Kontradiktoryjność w polskim procesie karnym*, red. P. Wiliński, Warszawa 2013, s. 33).

Ustawodawca przyjął model postępowania w sprawach nieletnich oparty na przepisach kodeksu postępowania cywilnego właściwych dla spraw opiekuńczych (art. 20 § 1 upsn). Postępowanie to zostało zatem ukształtowane na wzór cywilnego postępowania nieprocesowego (niespornego), w którym zasada kontradiktoryjności doznaje istotnych ograniczeń. Trybunał podziela przeważający w doktrynie pogląd, że szeroka kontradiktoryjność postępowania w sprawie nieletniego mogłaby kolidować z opiekuńczo-wychowawczą funkcją tego postępowania i pozostawać w sprzeczności z dobrem nieletniego (por. B. Czarnecka-Działuk, *Nieletni sprawcy czynów...*, s. 48; V. Konarska-Wrzonek, *Ochrona nieletnich przed demoralizacją i przestępczością w ujęciu ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich*, Państwo i Prawo 1999, z. 5, s. 51; E. Skrętowicz, P. Strzelec, *Pozycja pokrzywdzonego w postępowaniu w sprawach nieletnich*, [w:] *Problemy reformy postępowania w sprawach nieletnich*, red. T. Bojarski, Lublin 2008, s. 91). Z uwagi na dobro dziecka (nieletniego) w postępowaniu toczącym się na podstawie omawianej ustawy ograniczenia doznają również inne zasady procesu karnego m.in. zasada jawności, zasada legalizmu czy zasada skargowości. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego nie ma powodów, aby kwestionować przyjęty przez ustawodawcę model postępowania w sprawach nieletnich, zwłaszcza w kontekście art. 72 ust. 1 Konstytucji.

6.7. Trybunał Konstytucyjny nie podziela poglądu skarżącej, że brak uznania pokrzywdzonego za stronę postępowania w sprawie nieletniego powoduje zamknięcie drogi sądowej do dochodzenia naruszonych praw i wolności, o której mowa w art. 77 ust. 2 Konstytucji. Należy wskazać, że mimo braku uznania pokrzywdzonego za stronę postępowania, omawianemu podmiotowi przysługuje szereg uprawnień procesowych szczegółowo opisanych w pkt 5.4, III części uzasadnienia.

Należy zaznaczyć, że w toku postępowania w sprawach nieletnich interesy pokrzywdzonego reprezentuje prokurator. Prokurator jako rzecznik interesu publicznego jest uprawniony do podejmowania czynności procesowych, w tym do wnoszenia środków odwoławczych, również w interesie pokrzywdzonego. W sprawach nieletnich postanowieniem, od którego przysługuje apelacja, jest postanowienie wskazane w art. 32r upsn. W postanowieniu tym sąd rodzinny stwierdza, czy nieletni wykazuje przejawy demoralizacji lub popełnił czyn karalny, oraz orzeka o zastosowaniu środków określonych w art. 6, art. 7 § 1 lub art. 12 upsn. Zgodnie z art. 59 § 3 środki odwoławcze wniesione przez nieletniego lub jego rodziców albo opiekuna mogą dotyczyć jedynie tych rozstrzygnięć lub ustaleń sądu, które naruszają ich prawa lub szkodzą ich interesom (reguła *gravamen*). Natomiast prokurator może wnieść środek odwoławczy zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść nieletniego. W tym przypadku przedmiotem zaskarżenia może być stwierdzenie sądu, że nieletni nie wykazuje żadnych przejawów demoralizacji lub nie popełnił określonego czynu albo wprawdzie popełnił czyn karalny,

jednak opis i kwalifikacja prawna tego czynu są wadliwe. Przedmiotem zaskarżenia może być również samo orzeczenie o zastosowaniu środka wychowawczego, poprawczego lub leczniczego, ewentualnie środka zastosowanego wobec rodziców na podstawie art. 7 § 1 upsn. Z powyższego wynika, że interesy pokrzywdzonego co do wniesienia apelacji od postanowienia sądu rodzinnego w sprawie nieletniego reprezentuje prokurator, któremu w przypadku środków odwoławczych przysługuje większy zakres uprawnień niż pozostałym stronom postępowania wskazanym w art. 30 § 1 upsn.

6.8. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, nietrafny jest zarzut skarżącej, że pokrzywdzonemu nie zostały zagwarantowane środki prawne związane z zabezpieczeniem jego interesów, jeżeli chodzi o rekompensatę szkody wyrządzoną przez nieletniego.

Należy zauważyć że sąd rodzinny może orzec środek wychowawczy w postaci obowiązku naprawienia szkody przez nieletniego (art. 6 pkt 2 upsn), ewentualnie przez rodziców lub opiekunów nieletniego (art. 7 § 1 pkt 2 upsn). Nieletni może zostać również zobowiązany do przeproszenia pokrzywdzonego lub do wykonania określonych prac lub świadczeń na rzecz pokrzywdzonego bądź społeczności lokalnej (art. 6 pkt 2 upsn). W myśl § 248 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 grudnia 2015 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U.2316, ze zm.), w razie zobowiązania nieletniego do naprawienia wyrządzonej szkody, do wykonania określonych prac lub świadczeń na rzecz pokrzywdzonego lub społeczności lokalnej, sąd określa sposób i termin wykonania tych obowiązków. Sąd określa także sposób i termin naprawienia szkody przez rodziców nieletniego. Sposób wykonywania kontroli obowiązków nałożonych przez sąd rodzinny na rodziców lub opiekuna nieletniego reguluje rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 24 czerwca 2014 r. w sprawie nadzoru nad nieletnim (Dz.U.855). Ponadto zgodnie z art. 8 § 1 upsn, w wypadku gdy rodzice lub opiekun nieletniego uchylają się od wykonania obowiązków nałożonych na nich przez sąd rodzinny, sąd ten może wymierzyć im karę pieniężną w wysokości od 50 do 1500 złotych.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich nie reguluje zakresu cywilnoprawnej odpowiedzialności odszkodowawczej nieletnich (por. wyrok SN z 18 stycznia 2012 r. w sprawie II CSK 157/11, Lex 1133802). Artykuł 6 pkt 2 upsn stanowi podstawę umożliwiającą nałożenie na nieletniego obowiązku naprawienia szkody jako środka wychowawczego, mającego uzmysłowić nieletniemu skutki jego działań oraz trud i koszty usunięcia wyrządzonych szkód. Natomiast kryteria wiekowe oraz wymagany stopień rozeznania, otwierające możliwość poniesienia przez osoby małoletnie deliktowej odpowiedzialności odszkodowawczej za szkodę wyrządzoną czynem karalnym, wyznaczają art. 426 i art. 427 ustawy z 23 kwietnia 1964 – Kodeks cywilny (j.t. Dz.U.2016.380, ze zm.; dalej: kodeks cywilny lub kc). Jeżeli istnieją podstawy takiej odpowiedzialności, jej zakres i charakter, a także czas trwania podlegają ocenie na podstawie przepisów kodeksu cywilnego.

Zgodnie z art. 426 kc małoletni, który nie ukończył 13 lat, nie ponosi odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę. Pomimo sformułowania, że małoletni „nie ponosi odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę”, w doktrynie jednolicie przyjmuje się, że za szkodę na zasadzie ryzyka czy słuszności można odpowiadać także przed ukończeniem 13 lat (por. G. Bieniek, uwagi do art. 426, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Księga III, Zobowiązania*, cz. 1, red. J. Gudowski, Warszawa 2013, s. 568). Natomiast art. 427 kc przewiduje odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez osoby, którym winy przypisać nie można, przy czym naprawienia szkody można żądać od osoby zobowiązanej do sprawowania nadzoru na podstawie ustawy lub umowy albo sprawującej stałą pieczę faktyczną (np. rodzice lub opiekunowie małoletniego).

Z powyższego wynika, że pokrzywdzony czynem karalnym nieletniego lub zacho-

waniem nieletniego świadczącym o jego demoralizacji może realizować swoje uprawnienia wynikające z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji również w postępowaniu cywilnym.

6.9. Podsumowując powyższe ustalenia, Trybunał Konstytucyjny wskazuje, że nadrzędnym celem postępowania w sprawach nieletnich jest dobro nieletniego (dziecka), które jest wartością konstytucyjną gwarantowaną w art. 72 ust. 1 Konstytucji i ratyfikowanych przez Polskę aktach prawa międzynarodowego. Wskazana wartość nie wyklucza uwzględniania podczas stosowania ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich innych celów, np. oddziaływania na innych nieletnich czy dania satysfakcji pokrzywdzonemu, ale pod warunkiem, że nie koliduje to z dobrem nieletniego. Uprawnień przysługujących pokrzywdzonemu w tym postępowaniu nie można łączyć z chęcią odwetu czy też odpłaty w rozumieniu prawnokarnym. Środki stosowane wobec nieletniego powinny mieć przede wszystkim charakter wychowawczy, a nie retrybucyjny czy ogólnoprewencyjny.

Zgodnie z art. 40 ust. 2 lit. b Konwencji o prawach dziecka, nieletni ma prawo do rozpatrzenia swojej sprawy „bez zwłoki”. Wskazane prawo odpowiada prawu rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, gwarantowanemu w art. 45 ust. 1 Konstytucji. Również zgodnie z zaleceniem nr R(87)20 w sprawie reakcji społecznych na przestępczość nieletnich, przyjętym 17 września 1987 r. przez Komitet Ministrów Rady Europy, państwa członkowskie powinny zapewnić, że „w przypadku nieletnich rozprawy sądowe odbywają się w szybszym trybie i bez zbędnych opóźnień w celu zagwarantowania ich skutecznego działania edukacyjnego”. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, przyznanie zbyt szerokich uprawnień pokrzywdzonemu mogłoby utrudniać sprawny przebieg postępowania w sprawach, w których występuje wielu pokrzywdzonych, niekiedy zamieszkałych za granicą. Mogłoby się to przyczyniać do przedłużenia postępowania, które ma na celu przede wszystkim ustalenie czy istnieją okoliczności stanowiące o demoralizacji nieletniego, a w sprawie o czyn karalny, czy rzeczywiście został popełniony i czy zachodzi potrzeba zastosowania wobec nieletniego środków przewidzianych w ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich. Postępowanie to powinno się jak najszybciej zakończyć orzeczeniem środka wychowawczego bądź poprawczego i wdrożenia do wykonania. Udział pokrzywdzonego w postępowaniu w sprawie nieletniego nie powinien nadmiernie wydłużać postępowania ani utrudniać osiągnięcia celów, jakie zakłada ustawa w stosunku do nieletnich.

Prawo dotyczące nieletnich ma na celu całościową ochronę nieletniego jako osoby, ochronę jego praw, prawidłowości jego rozwoju oraz pozycji w różnych relacjach społecznych. Funkcja ochronna prawa nieletnich zasadniczo różni się od funkcji ochronnej, jaką pełni prawo karne. Celem postępowania w sprawach nieletnich jest ochrona dziecka (nieletniego) przed niepożądanymi zachowaniami czy demoralizacją, nie zaś ochrona społeczeństwa przed nieletnim. Również jeżeli chodzi o funkcję naprawczą (kompensacyjną), to celem prawa karnego jest danie satysfakcji pokrzywdzonemu i naprawienie wyrządzonej mu przestępstwem szkody, podczas gdy w przypadku prawa dotyczącego nieletnich prymat mają cele wychowawcze. Z tych powodów ustawodawca miał prawo ograniczyć uprawnienia przysługujące w tym postępowaniu pokrzywdzonemu jedynie do tych, których realizacja nie pozostaje w sprzeczności z zasadą dobra dziecka wynikającą z art. 72 ust. 1 Konstytucji i celami opiekuńczo-wychowawczymi wobec nieletnich, jakie powinny być realizowane w działaniach podejmowanych przez sądy i inne organy ochrony prawnej. Konfrontując unormowanie zawarte w art. 30 § 1 upsn z postulatem doboru takiego środka ograniczenia prawa jednostki, który jest przydatny i niezbędny dla ochrony zakładanego interesu publicznego, a także którego efekty pozostają w akceptowanej proporcji do ciężarów nakładanych na obywatela, Trybunał Konstytucyjny uznaje, że ustawodawca nie przekroczył ram wyznaczonych treścią zasady proporcjonalności przewidzianej w art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Z powyższych względów Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że art. 30 § 1 upsn

w zakresie, w jakim nie uznaje się pokrzywdzonego za stronę postępowania w sprawie nieletniego, czego konsekwencją jest brak prawa pokrzywdzonego do wniesienia apelacji, jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji.

7. Ocena zgodności art. 30 § 1 upsn z art. 78 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

7.1. Art. 78 zdanie pierwsze Konstytucji statuuje prawo strony do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w I instancji. Zgodnie z art. 78 zdanie drugie Konstytucji wyjątki od tej zasady oraz tryb zaskarzania określa ustawa. Zakres podmiotowy art. 78 odniesiony został do stron i powiązany z podmiotami uczestniczącymi w postępowaniu, które doprowadziło do wydania orzeczenia lub decyzji. W Konstytucji pojęcie „strony” ma znaczenie autonomiczne, które nie musi się pokrywać ze sposobem jego rozumienia w przepisach poszczególnych procedur. Art. 78 Konstytucji gwarantuje jednostce, której praw, obowiązków lub statusu prawnego dana sprawa dotyczy, uruchomienie weryfikacji podjętego w I instancji rozstrzygnięcia. W ujęciu przedmiotowym omawiany wzorzec konstytucyjny dotyczy wszelkich rozstrzygnięć indywidualnych, kształtujących lub określających prawa, obowiązki lub status prawny stron postępowania (por. L. Garlicki, uwagi do art. 78 [w:] red. L. Garlicki, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 5, Warszawa 2007, s. 4-5).

7.2. W postępowaniu w sprawach nieletnich przed sądem rodzinnym występują precyzyjnie określone przez ustawę strony (art. 30 § 1 upsn). Odpowiednie stosowanie przepisów kodeksu postępowania karnego nie nadaje pokrzywdzonemu statusu strony postępowania, tj. oskarżyciela posiłkowego, oskarżyciela prywatnego i powoda cywilnego. Również odpowiednie stosowanie przepisów kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu opiekuńczym nie nadaje pokrzywdzonemu statusu uczestnika postępowania w rozumieniu art. 510 kpc. W postanowieniu kończącym postępowanie w sprawie sąd rodzinny stwierdza, czy nieletni wykazuje przejawy demoralizacji lub popełnił czyn karalny, oraz orzeka o zastosowaniu środków wychowawczych, poprawczych lub leczniczych (art. 32r upsn). Jest to zatem rozstrzygnięcie dotyczące osoby nieletniego. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, postanowienie kończące postępowanie w sprawie nieletniego nie jest rozstrzygnięciem, które określa prawa, obowiązki lub status prawny pokrzywdzonego jako „strony” w rozumieniu art. 78 zdanie pierwsze Konstytucji.

Mając powyższe na uwadze, Trybunał stwierdza, że art. 78 Konstytucji nie jest adekwatnym wzorcem kontroli konstytucyjnej do art. 30 § 1 upsn. Nieadekwatność art. 78 Konstytucji jako wzorca kontroli konstytucyjności w rozstrzyganej sprawie wyklucza także możliwość kontroli zaskarżonego przepisu z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Z tych względów Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.

Zdanie odrębne

sędziego TK Piotra Pszczółkowskiego
do wyroku Trybunału Konstytucyjnego
z 29 czerwca 2016 r. w sprawie o sygn. SK 24/15

Na podstawie art. 99 ust. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. z 2016 r. poz. 293), zgłaszam zdanie odrębne do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 czerwca 2016 r. w sprawie o sygn. SK 24/15.

Złożenie zdania odrębnego do wyroku uzasadniam w sposób następujący.

Wyrok w sprawie o sygn. SK 24/15 zapadł w składzie pięciu sędziów Trybunału, w sprzeczności z przepisami ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym

(Dz. U. z 2016 r. poz. 293; dalej: ustawa o TK), zmienionej ustawą z dnia 22 grudnia 2015 r. o zmianie ustawy o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2217; dalej: ustawa o zmianie ustawy o TK). W niniejszej sprawie skład Trybunału został przez Prezesa Trybunału Konstytucyjnego wyznaczony z pominięciem reguł wynikających z art. 2 ust. 1 zdanie drugie ustawy o zmianie ustawy o TK, przewidującego dla spraw zainicjowanych skargą konstytucyjną skład siedmiu sędziów Trybunału.

Podstawą decyzji o wyznaczeniu do składu Trybunału w sprawie o sygn. SK 24/15 nie siedmiu, ale pięciu sędziów Trybunału, jest założenie, że wyrok TK z 9 marca 2016 r. w sprawie o sygn. K 47/15 stwierdził w całości niekonstytucyjność ustawy o zmianie ustawy o TK, a skutkiem ogłoszenia tego wyroku przez Trybunał na sali rozpraw jest to, że obowiązująca ustawa z 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym podlega stosowaniu w wersji nieuwzględniającej zmian wprowadzonych w ustawie z 22 grudnia 2015 r. o zmianie ustawy o Trybunale Konstytucyjnym. Powyższego założenia nie podzielam. Uważam, że wobec niezastąpienia konstytucyjnych warunków: a) wejścia w życie wyroku TK z 9 marca 2016 r. b) utraty mocy obowiązującej przepisów ustawy o zmianie ustawy o TK, przepisy tej ustawy obowiązują i powinny być stosowane przez Trybunał Konstytucyjny. Art. 2 ust. 1 zdanie drugie ustawy o zmianie ustawy o TK wskazywał, że w zakresie spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy „w każdym przypadku skład orzekający ustala się według przepisów niniejszej ustawy”. Treść tego przepisu w sposób oczywisty modyfikuje przyjętą w sprawie o sygn. SK 24/15 przez większość składu sędziowskiego koncepcję orzekania przez Trybunał w składach wyznaczonych na podstawie przepisów ustawy o TK sprzed nowelizacji oraz art. 134 pkt 3 ustawy o TK.

W art. 190 ust. 3 Konstytucji wskazano, że orzeczenia TK wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. W tym samym momencie – w braku określenia przez TK w wyroku innego terminu następuje również utrata mocy obowiązującej aktu normatywnego, który był przedmiotem orzeczenia stwierdzającego jego niezgodność z Konstytucją.

Aby ustalić, czy orzeczenie TK w sprawie o sygn. K 47/15, którego treść ma oczywiście znaczenie dla ustalenia stanu prawnego rozstrzygającego o składzie Trybunału w sprawie o sygn. SK 24/15, weszło w życie i wywołało skutki prawne w postaci usunięcia z systemu prawa przepisów ustawy o zmianie ustawy o TK, zgodnie z którą w sprawie o sygn. SK 24/15 Trybunał powinien orzekać w składzie siedmiu sędziów Trybunału należy zdefiniować pojęcie „ogłoszenia” orzeczenia z art. 190 ust. 3 Konstytucji.

Przedstawiciele doktryny prawa konstytucyjnego zgodnie wyrażali pogląd, że wskazane w art. 190 ust. 3 „ogłoszenie orzeczenia” to ogłoszenie w dzienniku urzędowym, nie zaś odczytanie wyroku na sali rozpraw. „Przyjęcie, że orzeczenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia oznacza nawiązanie do regulacji w art. 190 ust. 2 i ogłoszenie w organie urzędowym. Wówczas orzeczenie wywołuje skutki prawne w nim przewidziane” (Bogusław Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Komentarz*, Warszawa 2012, s. 952). „Odwołując się jednak do racjonalności działania ustrojodawcy, należałoby dojść do wniosku, że skoro w ust. 2 art. 190 Konstytucji RP opisał on sposób ogłoszenia orzeczenia w organie urzędowym, a w ustępie 3 tego przepisu użył tylko słowa «ogłoszenie» bez bliższego jego sprecyzowania, to zapewne uczynił tak dlatego, aby nie powtarzać treści ustępu 2, a w szczególności sformułowania «ogłoszenie w organie urzędowym». Brak natomiast racjonalnych argumentów pozwalających na przypisanie ustrojodawcy intencji powiązania ustępu 3 z ustnym ogłoszeniem orzeczenia na rozprawie. Żaden przepis Konstytucji RP nie wspomina bowiem o tym sposobie ogłoszenia orzeczenia TK, stąd gdyby ustrojodawca rzeczywiście miał go na myśli, zapewne sprecyzowałby to w treści art. 190 ust. 3 Konstytucji RP” (Monika Florczak-Wątor, *Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego i ich skutki prawne*, Poznań 2006, s. 77). Podobnie Andrzej Mączyński. pisząc o ogłoszeniu orzeczenia TK w Dzienniku Ustaw lub Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” wskazywał: „Ogło-

szenie jest nie tylko sposobem przekazania informacji o wydaniu orzeczenia i jego treści. Jest ono zdarzeniem mającym znaczenie prawne polegające na tym, że w myśl art. 190 ust. 3 Konstytucji z dniem ogłoszenia orzeczenie wchodzi w życie” (Andrzej Mączyński, *Konstytucja. Rzqd. Parlament. Księga jubileuszowa Profesora Jerzego Ciemniewskiego*, Warszawa 2014, s. 181). Podobne stanowisko zajmuje w Komentarzu do Konstytucji Leszek Garlicki: „Art. 190 ust. 3 zd. 1 ustanawia zasadę, że orzeczenie TK «wchodzi w życie z dniem ogłoszenia» w sposób oczywisty chodzi tu o formę ogłoszenia wymaganą przez ust. 2”. „Dniem ogłoszenia jest data, jaką nosi numer dziennika urzędowego, w którym dokonana została publikacja orzeczenia” (red. Leszek Garlicki, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Komentarz*, Warszawa 2007, *Rozdział VIII „Sądy i trybunały”*, s. 11). Podsumowując pozostaje stwierdzić, że zdaniem doktryny prawa konstytucyjnego art. 190 ust. 3 Konstytucji uzależnia termin wejścia w życie orzeczenia TK i termin utraty mocy obowiązującej przepisów uznanych w takim orzeczeniu za niezgodne z Konstytucją od „ogłoszenia” tego orzeczenia w sposób przewidziany w art. 190 ust. 2 Konstytucji.

Art. 190 ust. 2 Konstytucji przewiduje ogłoszenie orzeczeń TK, wydanych w sprawach wymienionych w art. 188 Konstytucji, w tym samym organie urzędowym, w którym ogłoszony był uprzednio akt normatywny będący przedmiotem orzeczenia Trybunału. Jeżeli akt normatywny nie był uprzednio ogłoszony, orzeczenie TK ogłasza się w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”. Dopiero na skutek opisanej w art. 190 ust. 2 Konstytucji publikacji, orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie i wywołuje skutki derogacyjne tam przewidziane. Podkreślić raz jeszcze należy, że skutków derogacyjnych nie wywołuje samo ogłoszenie orzeczenia TK na sali rozpraw.

Orzeczenie TK z 9 marca 2016 r. stwierdzające niezgodność z Konstytucją ustawy o zmianie ustawy o TK nie zostało opublikowane w Dzienniku Ustaw do dnia wydania wyroku w sprawie o sygn. SK 24/15. Zgodnie z art. 190 ust. 2 i 3 Konstytucji nie weszło zatem w życie i nie wywołało skutku w postaci utraty mocy obowiązującej ustawy o zmianie ustawy o TK, która nadal obowiązuje i powinna być stosowana.

Nie podzielam poglądu, że samo ogłoszenie orzeczenia TK w sprawie o sygn. K 47/15 na sali rozpraw stwarza Trybunałowi możliwość niestosowania uznanych w tym wyroku za niekonstytucyjne przepisów ustawy o zmianie ustawy o TK, w tym przepisu art. 2 ust. 1 zdanie drugie tej ustawy decydującego o składzie Trybunału w sprawie o sygn. SK 24/15. Kwestionuję pogląd, aby możliwość niestosowania przepisu art. 2 ust. 1 zdanie drugie ustawy o zmianie ustawy o TK miał wynikać z faktu obalenia jego konstytucyjności na skutek ustnego ogłoszenia orzeczenia TK z 9 marca 2016 r. w sprawie o sygn. K 47/15. W rozumieniu przedstawicieli doktryny prawa konstytucyjnego *de lege lata* „domniemanie to jest wyłącznie obowiązującą w postępowaniu przed TK regułą rozkładu ciężaru dowodu, nie jest ono natomiast przesłanką uzasadniającą stosowanie obowiązujących przepisów, przepis który uzyskał moc obowiązującą, powinien być stosowany do czasu jej utraty” (Andrzej Mączyński, *op. cit.*, s. 184). Zagadnieniu wzruszenia domniemania konstytucyjności obszerną publikację poświęcił Piotr Radzewicz (Piotr Radzewicz, *Wzruszenie „domniemania konstytucyjności” aktu normatywnego przez Trybunał Konstytucyjny*, Przegląd Sejmowy nr 5(88)/2008). Autor zauważa, że „Od pewnego czasu w orzecznictwie TK drogę toruje sobie pogląd, że wzruszenie (obalenie) «domniemania konstytucyjności» aktu normatywnego posiada walor, skierowany *erga omnes*. W takim ujęciu «domniemanie konstytucyjności» rysuje się jako odrębny skutek prawny wyroku o hierarchicznej niezgodności przepisu, potencjalnie mogący oddziaływać na sferę praw i wolności jednostki oraz praktykę funkcjonowania niektórych organów państwa (w tym sądów powszechnych i administracyjnych)” (*op. cit.*, s. 55). Autor analizuje orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, w którym zaznaczał się powyższy pogląd. „W kontekście twierdzenia TK, że już sam fakt uznania przepisu za niezgodny

z konstytucją (wzruszenia «domniemania konstytucyjności») - niezależnie od tego, że promulgacja wyroku jeszcze nie nastąpiła – uzasadnia, aby wszystkie organy państwa przeciwdziałały następstwom stosowania tych przepisów, należy rozważyć również kwestię momentu powstania skutków prawnych wyroku sądu konstytucyjnego” zauważa Piotr Radzewicz (*op. cit.*, s. 83). „Wydaje się przy tym, że moment powstania skutków prawnych wyroku Trybunału Konstytucyjnego został stosunkowo precyzyjnie wyznaczony wprost przez regulację konstytucyjną. Zgodnie z art. 190 ust. 3 zd. 1 Konstytucji: «Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego»” (*op. cit.*, s. 84). Autor podkreśla znaczenie art. 190 ust. 2 Konstytucji, wskazując, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego podlegają niezwłocznemu ogłoszeniu. Nie rozważa wprost skutków prawnych braku ogłoszenia orzeczenia TK w dzienniku urzędowym, ale wypowiada się stanowczo przeciw „zmysłowi TK, aby wzruszenie «domniemania konstytucyjności» aktu normatywnego uczynić między innymi przesłanką zmiany praktyki stosowania prawa czasowo obowiązującego w «okresie odroczenia» (art. 190 ust. 3 Konstytucji)” (*op. cit.*, s. 86). Autor, dokonując oceny poglądu Trybunału, że obalenie domniemania konstytucyjności przepisu prawa może uzasadniać niestosowanie tego przepisu w „okresie odroczenia”, na tle ogłoszonych zarówno na sali jak i w dzienniku urzędowym orzeczeń TK nazywa ów pogląd „niewytrzymującym ciężaru krytyki”. Uważam, że ta ocena pozostaje adekwatna także do orzeczenia TK z 9 marca 2016 r., ogłoszonego wyłącznie na sali rozpraw, mocą którego próbuje się uzasadniać niestosowanie przepisów ustawy o zmianie ustawy o TK. Piotr Radzewicz wskazuje nadto na brak konsekwencji w orzecznictwie Trybunału co do prezentacji omawianego poglądu. Jak zauważa „w wielu przypadkach, mimo że zachodziły wszystkie konieczne przesłanki prawne i faktyczne, Trybunał nakazywał, aby wbrew obaleniu «domniemania konstytucyjności» nadal stosować niekonstytucyjną regulację” (*op. cit.*, s. 86). Monika Florczak-Wątor wskazuje jasno, że „wejście w życie” orzeczenia TK jest skutkiem publikacji w dzienniku urzędowym nie zaś ogłoszenia na sali rozpraw. „Wejście w życie orzeczenia oznacza, że z chwilą jego publikacji w organie urzędowym uzyskuje ono moc powszechnie obowiązującą oraz wprowadza zmiany do obowiązującego systemu prawa” (Monika Florczak-Wątor, *op. cit.*, s. 80). Jako skutki prawne ustnego ogłoszenia uczestnikom postępowania orzeczenia TK, powołując się na art. 332 § 1 k.p.c. w związku z art. 20 ustawy o TK z 1997 r. (obecnie art. 74 ustawy o TK), autorka wymienia niemożność zmiany orzeczenia przez TK, związanie sentencją wyroku, ostateczność orzeczenia. Nawiasem mówiąc w tej samej publikacji autorka wprost rozważa skutki ewentualnego nieopublikowania ogłoszonego na sali rozpraw orzeczenia TK w dzienniku urzędowym. Jej zdaniem, jeśli orzeczenie zostało ogłoszone uczestnikom postępowania, lecz nie zostało ogłoszone w organie publikacyjnym, to nie wywoła skutków prawnych właściwych ogłoszeniu w dzienniku urzędowym: powszechności obowiązywania; wejścia w życie wyroku oraz utraty mocy obowiązującej uznanego w tym wyroku za niekonstytucyjny aktu normatywnego (por. Monika Florczak-Wątor, *op. cit.*, s. 79-81, 83).

Podzielam wyrażane we wskazanych publikacjach poglądy. Uważam, że ogłoszenie przez TK na sali rozpraw rozstrzygnięcia w sprawie o sygn. K 47/15 stwierdzającego niezgodność ustawy o zmianie ustawy o TK z Konstytucją nie spowodowało utraty mocy obowiązującej przepisów tej ustawy. Wobec nieopublikowania orzeczenia TK z 9 marca 2016 r. w Dzienniku Ustaw, nie doszło do derogacji przepisów ustawy o zmianie ustawy o TK i powinny być one nadal stosowane. Ustne ogłoszenie orzeczenia przez Trybunał w dniu 9 marca 2016 r. nie zwalnia organów państwa z obowiązku stosowania ustawy z 22 grudnia 2015 r. o zmianie ustawy o Trybunale Konstytucyjnym. Ustawę do czasu publikacji orzeczenia w Dzienniku Ustaw powinien zgodnie z art. 7 i art. 190 ust. 3 Konstytucji stosować także sam Trybunał. Dlatego stosownie do art. 2 ust. 1 zdanie drugie ustawy o zmianie ustawy o TK, także w sprawie o sygn. SK 24/15 Trybunał powinien orzekać w składzie siedmiu sędziów.

dziów (art. 2 ust. 1 zdanie drugie ustawy o zmianie ustawy o TK w związku z art. 44 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK w brzmieniu nadanym ustawą o zmianie ustawy o TK). Zgodnie z art. 80 ustawy o TK Prezes Trybunału kieruje wniosek, pytanie prawne lub, jak w tej sprawie skargę konstytucyjną do rozpoznania przez „właściwy skład orzekający”.

W art. 190 ust. 2 i 3 Konstytucji ustrojodawca uzależnił wejście w życie orzeczeń Trybunału i wywołanie przewidzianych w nim skutków derogacyjnych od współdziałania z Trybunałem władz odpowiedzialnych za publikację orzeczeń Trybunału. W procesie stosowania prawa ani Trybunał Konstytucyjny, ani jego sędziowie nie posiadają uprawnień do oceny zaniechania publikacji orzeczenia TK z 9 marca 2016 r. W toku orzekania Trybunał nie powinien naruszać przepisu art. 190 ust. 3 uzależniającego wejście w życie wyroku i zaistnienie skutków derogacyjnych orzeczeń Trybunału od publikacji jego orzeczeń w dzienniku urzędowym. Nie powinien procedować tak, jakby publikacja taka nie była potrzebna dla wywołania takich skutków i nie miała znaczenia w procesie stosowania prawa przez Trybunał. Po wydaniu wyroku z 9 marca 2016 r., do czasu jego publikacji w Dzienniku Ustaw, tryb postępowania przed Trybunałem powinien opierać się na przepisach wciąż obowiązującej ustawy o zmianie ustawy o TK. Trybunał wydaje jednak orzeczenia z pominięciem przepisów ustawy o zmianie ustawy o TK, powołując się na możliwość niestosowania obowiązującego prawa jedynie na podstawie nieposiadającego definicji legalnej, bardzo nieostrego i zdefiniowanego w sposób przydatny dla takiego rozumowania wyłącznie w kilku uzasadnieniach orzeczeń TK, pojęcia „obalenia domniemania konstytucyjności”.

Decydując o wydawaniu od 9 marca 2016 r. kolejnych orzeczeń z pominięciem wciąż obowiązujących przepisów ustawy o zmianie ustawy o TK, Trybunał Konstytucyjny pozostawia poza polem rozważań skutki orzeczeń wydawanych z naruszeniem obowiązującego prawa. W obecnym stanie prawnym Konstytucja nie przewiduje żadnego trybu sądowej kontroli czy też wzruszenia orzeczeń Trybunału z uwagi na wady proceduralne (nie ma do nich zastosowania art. 190 ust. 4 Konstytucji, przewidujący możliwość wznowienia postępowania). Notoryjnie znany jest fakt, że władza wykonawcza ocenia jako niezgodne z obowiązującym prawem postępowanie przed TK z pominięciem stosowania przepisów ustawy o zmianie ustawy o Trybunale Konstytucyjnym z 22 grudnia 2015 roku i nie publikuje podjętych w taki sposób rozstrzygnięć Trybunału, odmawiając w ogóle tym orzeczeniom walu wyroków. Należy zauważyć, że w sprawie o sygn. SK 24/15 z powodu niestosowania przez TK obowiązującego prawa i orzekania w składzie z nim sprzecznym, wyrok może z jednej strony nie wywołać wszystkich przewidzianych prawem skutków (wobec braku jego publikacji w Dzienniku Ustaw); z drugiej strony może stanowić dla skarżącego przeszkodę w ewentualnym ponownym rozpoznaniu sprawy przez Trybunał we właściwym składzie, na skutek powagi rzeczy osądzonej.